

3004

8271
SPRAWOZDANIE I.

DYREKCYI

PRYWATNEGO GIMNAZYZUM REALNEGO

IM. X. ST. KONARSKIEGO

W KRAKOWIE

ROK SZKOLNY

1912/13.



NAKŁADEM KOLLEGIIUM X. X. PIJARÓW.
Z Drukarni A. Rippa w Krakowie.

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

OFFICE OF THE DEAN OF STUDENTS

CHICAGO, ILLINOIS

NOVEMBER 1911

THOMAS M. LEE

CHICAGO

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
CHICAGO, ILLINOIS

7271
SPRAWOZDANIE I.

DYREKCYI

PRYWATNEGO GIMNAZYZUM REALNEGO

IM. X. ST. KONARSKIEGO

W KRAKOWIE

ROK SZKOLNY

1912/13.



NAKŁADEM KOLLEGIIUM X. X. PIJARÓW.
Z DRUKARNI A. RIPPERA W KRAKOWIE.

ZASŁUGI KS. PIJARÓW NA POLU WYCHOWANIA.

Cywilizacja zachodnia jest najwyższą ze wszystkich, gdyż nigdy nie zdołano nagiąć sił przyrody w tym stopniu do celów ludzkich, ani zapanować nad materją, jak w dobie tej cywilizacji i przez nią. Wszak dziś przebywa człowiek na skrzydłach pary olbrzymie przestrzenie oceanu i lądu, przesyła zapomocą iskry elektrycznej swą myśl przez głębiny morza, wnętrza gór, chwyta piorun w swe ręce i bezsilny u stóp swoich składa. Są to wspaniałe objawy potęgi ducha ludzkiego, ale to nie jest najważniejszą i najgłówniejszą częścią i stroną cywilizacji zachodniej. Szczytem jej chwały i wielkości, źródłem jej potęgi, jej zasług dla świata i jej niespożytości jest to, że postawiła ducha nad materją. Wielki francuski historyk Michelet w swych historycznych wywodach wyrzekł lakoniczne, lecz głębokie zdanie, że treścią dziejów ludzkości jest walka materji z duchem i że pierwsze chrześcijaństwo postawiło ducha nad materją. Cywilizacja zachodnia jest cywilizacją chrześcijańską; to miano należy się jej wedle prawdy, bo jest ona dziełem, nieśmiertelną zasługą i wiekuistą chlubą kościoła katolickiego. Powołany do stworzenia królestwa bożego na ziemi, dążył do tego wzniosłego celu i dąży, pracując nad normalnym i umysłowym rozwojem ludzkości. Praca ta stwierdza jego niespożytość, bo trwa ciągle wśród szyderstw duchów niskich, wykrętnych napaści, rafinowanych szalbierzy i prześladowań krwawych — fanatycznych tyranów. Ta walka jest podjęta w obronie czystości Chrystusowej nauki, a kościół broniąc nie naruszalności tej nauki, broni równocześnie cywilizacji i prawdziwego postępu. Tak, bo chrystyanizm ma w sobie pierwiastek postępu, on jest jedyną religią prawdziwie postępową. Nie czas i nie miejsce przytaczać tysiączne dowody na wykazanie tej prawdy, stwierdzonej tak chlubnie i tak często przez historję dwudziestu już wieków, ale od przypomnienia niektórych artyku-

nie możemy więc poddawać analizie ani krucyat, ani sekt średniowiecznych, ani skutków t. zw. babilońskiej niewoli Papiestwa. Ale przypomnieć musimy tu rzecz, mającą ścisły związek z tym rozwojem humanizmu, który groził czas jakiś chrześcijaństwu zepchnięciem go na plan drugi. Nikt nie zaprzecza, że humanizm pogłębił myśl ludzką, a w dziedzinie piękna dokonał bardzo wiele. Ale faktem jest, że pogorszył dolę warstw niższych i rozluźnił moralność. Dążenie zaś jego do obalenia wiary, odarcia jej ze wszelkiego nadprzyrodzonego pierwiastka, groziło zagładą cywilizacji przez poddanie ducha pod władzę materii. Kiedy średniowieczna wiara konała pod ciosami pogańskiej oświaty, kiedy się ulatniała w górę w wspaniałych dziełach pędzla i dłuta, kiedy człowiek, zaślepiony pychą i ogniem namiętności, twierdził, że chrystyanizm jest coś wart, bo się zbliża do niektórych mędrców pogańskich, t. zn. kiedy szal i głupota słaby płomyczek stawiały naprzeciw słońcu objawionej nauki, wtedy Bóg zesłał ratunek kościołowi swemu. W chwili strasliwej, kiedy wielka rewolucja kościelna, zwana kłamiwie reformacją, oderwała liczne zastępy od chrystusowej owczarni zapomocą gwałtów strasliwych, jak w Szkocyi i Anglii, dokonywanych na ludzie prostym, posłał Bóg cały zastęp ludzi, gotowych do przelania krwi za głoszoną przez siebie prawdę. Filip Nereusz, Karol Boromeusz, papież Pius V., Józef Kalasanty i Wincenty à Paulo, nie wymieniając innych, stanowią tę niezwykłą falangę, o którą i o sobór trydencki rozbiły się zakusy herezyi i nowoczesnego pogaństwa. Zakony przez tych świętych założone, zwłaszcza zakon Jezuitów, rozpoczęły w swych szkołach wychowanie młodzieży w duchu chrześcijańskim, odpowiednio do normy średniowiecznej chrześcijańskiej, z uwzględnieniem klasycyzmu, ale bez apoteozy jego wad. Pod wpływem tego „dopatrzył nareszcie humanizm, że poddanie religii w ręce władzy świeckiej jest powrotem do pogaństwa, jest zniszczeniem jednostki wolnej i nieśmiertelnej dla Molocha państwa, dopatrzył, że chrześcijaństwo jedno, tradycyjne, kościelne, nieprzerwalne od św. Piotra, broni człowieka przed tem sponiewieraniem, przed oddaniem wieczności temu, czemu się tylko do-
czesność należy“.*)

*) Szujski, Dzieła: „Odrodzenie i Reformacja w Polsce“ serya II. Tom III. str. 10.

W Polsce humanizm nie zapuścił tak głęboko korzeni, jak w ojczyźnie Petrarki, tak ściśle związanego z ruchem na rzecz renesansu, lub w Niemczech, gdzie obok Erazma z Rotterdamu i Reuchlina jest cały zastęp humanistów, zajmujących się nie tylko nauką, ale także bardzo czynnych i ruchliwych na polu społecznem i w dziedzinie politycznej.

Niemniej jednak Polska ulegała bardzo wpływowi humanizmu; jemu to przypisać trzeba, że w XVI. stuleciu literatura ojczyzna wzniosła się na nieznane przedtem wyżyny. Wszak mniemano wtedy za granicą, że muzy z pięknej Italii przenoszą się do zimnej Sarmacyi. Nie darmo te czasy nazwano złotym wiekiem, bo rzadko w dziejach się zdarza, by pomyślność z szlachetnością skojarzone, tak długo i statecznie przyświecały jakiemuś społeczeństwu, boć to czasy wiekopomnej Unii lubelskiej, która w historii, gdzie co krok spotykamy krew i łzy, nie ma przykładu takiego pokojowego, nawskróś chrześcijańskiego zbratania się dwóch narodów. To czasy, w których oręż w ręku równie genialnego jak i bohaterskiego Stefana wzbudzał strach we wrogach polskich. Toć to epoka wielkiego bogactwa przedzy polskich myśli i kwiatów polskich uczuć.

Od śmierci nieodżałowanego króla Stefana zaczyna się chmurzyć na widnokręgu ojczyzny naszej. Jego następca Zygmunt III. był człowiekiem osobiście uczciwym i zacnym, ale nie posiadał wyższych talentów politycznych, ani bystrego rzutu oka swego poprzednika, ani duszy narodu nie znał. Stąd pogłębiała się coraz bardziej przepaść, dzieląca naród od tronu, aż wreszcie w rokoszu Zebrzydowskiego, będącym punktem zwrotnym w naszych dziejach wewnętrznych, doprowadziła do krwawego starcia. Rokosz Zebrzydowskiego był przygrywką tylko do tych straszliwych wojen z Kozakami, Moskwą, Turcyą i Szwecyą, które są treścią historii polskiej w XVII. stuleciu. Jest to jedna epopeja, na której kartkach błyszczą prawdziwe, majestatem tytaniczne czyny Polaków z pod Kircholmu, Kłuszyna, Chocima, Beresteczka, Ochmatowa i Wiednia. Szczęk oręża nie sprzyja pielęgnowaniu płodów ducha, wszak mówi stare przysłowie: „Inter arma silent Musae“. Wiadomo, że każda długotrwała wojna cofa wstecz społeczeństwo pod względem naukowym, dowodem tego Niemcy po wojnie 30 latniej, więc też i u nas przez te wojny XVII. stulecia obniżył się poziom literatury i podupadła oświata. Wiek XVII. jaskrawo się

wyróżnia pod względem umysłowym od swego poprzednika na swą niekorzyść. Najgłówniejszą tego przyczyną są wojny. Cokolwiek możemy zarzucić Polsce XVII. wieku, to przyznać trzeba, że jej duch rycerski zasługuje na cześć głęboką. Słyszac, jak ci ludzie umierali i jak nie znali strachu, zapomina się o strasznej Kazimierzowskiej tragedyi, a plama Ujścia i Kiejdan jakoś mniej ohydnie wygląda. Natomiast czasy saskie budzą wstręt przez próżniactwo, miałość umysłu tamtejszego społeczeństwa i sybarytyzm. W tej smutnej epoce saskiej Polska w ruchu umysłowym Zachodu udziału nie brała, nie przyswajała sobie najcenniejszych jego zdobyczy. Obce jej były zarówno wielkie odkrycia w dziedzinie astronomii i fizyki doświadczalnej: Keplera, Galileusza, Newtona, Pascala, Torricellego, pomysły filozoficzne: Bacona, Kartezjusza, Locke'a i Leibniza. Ciemnota zasłaniała przed oczami narodu grozę położenia. Ludzie rozumni, krytyczniej zapatrujący się na sprawy publiczne, musieli swe opinie ukrywać z obawy narażenia się na zarzut herezyi, lub zamachów na swobody szlacheckie. Stanisław Dunin Karwicki nie miał odwagi ogłosić drukiem traktatu o naprawie Rzeczypospolitej (*De ordinanda republica* 1709), zawierającego wiele pomysłów reformatorskich. Bez świadomości przyczyn złego i środków ratunku staczał się naród w przepaść upadku. Józef Ignacy Kraszewski scharakteryzował społeczeństwo epoki saskiej jako „karykaturalnie rozrosłe, zapite, moralnie otyłe, w ramach codziennego życia zardzewiałe, a przez mądrość scholastyczną osowiałe”. Prawdziwa to ocena, dodać tylko trzeba, że ludzie ci grzeszyli jeszcze w równej mierze lekkomyślnością jak i pychą. Polska nierządem stoi, oto frazes powtarzany wtedy i później, a urągający wszelkim zasadom zdrowego sensu. A duma wylewała się w tem uprawnieniu do korony: „W kraju, gdzie, jako wiecie, szlachcic urodzony, jest zarówno z panami kandydat korony“^{*)} Takim ludziom otworzyć oczy na ich błędy i ciemnotę nie jest rzeczą łatwą. To zadanie wziął na siebie wielki kapłan, Stanisław Konarski.

Zgromadzenie ks. Pijarów, do którego ten syn bogatej, szlacheckiej rodziny razem ze swymi dwoma braćmi wstąpił, założone przez św. Józefa Kalasantego, urodzonego w Hiszpanii w r. 1556, a zmarłego w Rzymie w r. 1648. Wielki ten człowiek założył

^{*)} Mickiewicz: *Pan Tadeusz*.

zakon dla kształcenia dzieci warstw najuboższej ludności. Nakazywał naukę czytania, pisania, rachunków i katechizmu, słowem naukę elementarną udzielać darmo, a nadto zaopatrywać uczniów w książki, papier i pióra. Józef Kalasanty, wielki naśladowca boskiego Mistrza, miał w sercu te Jego słowa: „*Sinite parvulos venire ad me*“. To też otaczał swych wychowanków ojcowską miłością. Nakazywał ich odprowadzać zakonnikom ze szkoły do domu, co sam często i z wielkiem upodobaniem do późnej starości czynił. Kary cielesne, w owych czasach aplikowane bardzo często, miały być w szkołach pijarskich stosowane bardzo rzadko i nader umiarkowanie. Tak chciał i tak przepisał św. Józef Kalasanty, pragnąc, aby miłość dzieci ku nauczycielom była dla nich bodźcem do dobrego. Do Polski sprowadził Pijarów jeszcze za życia Józefa Kalasantego król Władysław IV. Król pisał list do Józefa Kalasantego w tej sprawie, poczem przybyło 13 Pijarów do Warszawy, gdzie się osiedlili na rogu ulicy Miodowej i Długiej. Przybyli tutaj z Czech. Pomiedzy nimi był tylko jeden Polak, Kazimierz Rogatko.

Przez pierwsze stulecie szkoły pijarskie w Polsce nie wiele się różniły od szkół jezuickich. Wprawdzie pierwsi Pijarzy, jak wiemy, byli cudzoziemcami, wprowadzili więc do sposobu nauczania pewne ulepszenia, jakie już były za granicą wprowadzone do szkół. Kiedy jednak owi przybysze wymarli, a Pijarzy w Polsce składali się wyłącznie z samych krajowców, to wszystkie wady ówczesnego nauczania wcisnęły się do szkół pijarskich i w nich rozwiłmożniły. Wygnał je stamtąd dopiero ks. Hieronim Stanisław Konarski, urodzony we wsi Zarzyce, województwie krakowskiem 30. września 1700 r. Świetna epoka szkół pijarskich w Polsce zaczyna się od reform, zaprowadzonych przez ks. Stanisława Konarskiego. Wielki ten reformator szkół ma pewne podobieństwo z nieśmiertelnym ks. Piotrem Skargą. Wielkiego kaznodzieję-proroka zaliczył Mickiewicz do dwóch epok. Należał do złotego wieku dziejów Polski, mimo jednak potęgi, szczęśliwości i wielkości Rzeczypospolitej, jego wzrok orli spostrzegł zło, tkwiące w charakterze Polaków, a bardziej jeszcze w ich ówczesnym ustroju politycznym. Wzywa on do poprawy, grożąc plagami egipskimi, których straszne następstwa w sposób genialny, właściwy sobie skreślił z dantejską iście grozą na widnokręgu przyszłości. Życiem należy Skarga do czasów zygmuntowych, a prorocत्वami, które

się niestety z przerażającą dokładnością spełniły, do epoki niedoli, jaką jesteśmy do tej chwili dręczeni! Konarski urodzeniem należy do czasów saskich, będących okresem prawdziwego marazmu duchowego. „Za Augusta III. trzydzieści lat spokoju. Żadnej wojny postronnej, żadnej domowej, co za błogosławiona sposobność do poprawy Rzeczypospolitej, co za długi okres czasu przed sobą, gdyby inny król, gdyby, powiedzieć trzeba... niestety, gdyby naród inny. Tymczasem, przez te lat trzydzieści nie zrobiło się nic, zostało się wszystko „in statu, quo“, i w skutku tego dawna Polska, nie ratowana przez nikogo, próchniała i rozkładała się.

Jednak pod tym pozornym spokojem, raczej letargiem, krył się zaród przyszłych burz i zapasów, a w cichości i tajemnicy rozwijał się zaród nowej formacyi. Wzmacniał się ten kierunek, którego ostatnim wyrazem miała być konstytucya 3 Maja; po prostu w tej epoce ciszy i chaosu oddzielały się, jak w pierwszym dniu stworzenia, ciemności i światło, a niebawem miały się zmierzyć z sobą, kto kogo przemoże. Panowanie Stanisława Augusta jest historią tej walki, panowanie jego poprzednika jej przygotowaniem. Pierwiastki Polski nowożytnej, europejskiej, możliwej jednym słowem w nowych wiekach, oddzielały się coraz bardziej od pierwiastków dawnej Polski, oligarchicznej i szlacheckiej, zbyt zużytych i przetrawionych, żeby mogły żyć dłużej i organizm przy życiu utrzymać, skazanych na zagładę, ale zbyt jeszcze silnych, żeby się bronić nie miały“.*)

Ostatnim wynikiem następnego okresu była nieśmiertelna konstytucya 3 Maja, ocalająca sławę narodu, opromieniająca aureolą chwały tragiczny koniec narodu i wykazująca dowodnie, żeśmy obcej pomocy nie potrzebowali, żeśmy sami byli w stanie to naprawić, co się w ciągu wieku zepsuło, skorośmy się zdobyli na ustawę, nad którą lepszej w owych czasach w Europie nikt nie posiadał, co stwierdzili nie tylko uczeni Polacy, ale i cudzoziemcy, ludzie tej miary, co Francuz La Fayette i Anglik Bourke. Okres Stanisława Augusta, najsmutniejszy ze wszystkich z powodu rozbiorowej tragedyi i licznych zdrad wyrodných Polaków, występujących w ohydnej roli grabarzy ojczyzny za srebrniki judaszowe z sakwy państw rozbiorowych, jest równocześnie początkiem odrodzenia. W zakresie ekonomicznym, społecznym, politycznym, nau-

*) St. Tarnowski: Hist. lit. polsk. wyd. II., tom III., str. 183-4.

kowym widzi się wyraźny zwrot ku lepszemu, a za to nikomu się większa wdzięczność nie należy, jak Konarskiemu. Bo z jego szkół wyszedł zastęp potężnych ludzi, mądrych, uczonych, szlachetnych i ożywionych silnem tętnem patriotyzmu. To też jak Skarga do dwóch epok, tak i Konarski do dwóch należy. „Mimo całej różnicy życia, powołania, zdolności i ducha, pomimo, że nikt się nie odważył postawić kogoś drugiego obok kolosalnej postaci Skargi, można mówić, że ci dwaj ludzie, jako reprezentanci dwóch stanowczych chwil i zwrotów, zajmują stanowisko nieco podobne w naszej historii i literaturze, bo obydwa, jak soczewki promienie, zbierają w sobie wszystkie dobre, zdrowe, szlachetne myśli, uczucia i chęci narodu i odstrzelują je z siebie na drugich“ *). Ludzkość rodzi każdą wielką myśl w bólach. Każdy wielki człowiek spotyka na drodze zapory, wznoszone przez złość, uprzedzenie, ciemnotę i przewrotność. Konarski nie stanowi pod tym względem wyjątku. Wielki ten człowiek przeszedł przez życie drogą nie zawsze zasłaną różami, przeciwnie, spotykał na niej bardzo często ciernie, życie zaś jego zaprawiali żółcią niejednokrotnie ci właśnie, których dobra całem sercem pragnął. Inaczej być nie mogło, to los każdego reformatora, a cóż dopiero sięgającego w celu naprawy tak głęboko i reformatora tak wielostronnego jak ks. Konarski. Wszak jest on reformatorem w polityce przez dzieło „O skutecznym rad sposobie“, w nauce przez szkoły, a w literaturze przez dzieła „De emendandis eloquentiae vitiis“. Jednym chórem podnieśli przeciw niemu okrzyk oburzenia zeloci złotej wolności, niewolnicy zakorzenionych nałogów, dewoci, zasadzający wszystko na formach, najczęściej nie pojmujący ducha chrystyanizmu, oraz ludzie o bardzo ciasnym widnokręgu umysłowym, w jakich tak bardzo obfitowały czasy saskie. Obwiniano tego wzorowego kapłana, tego zakonnika, co za cenę infuły nie chciał się rozstać ze swoją regułą i ze swoją celą, ni mniej ni więcej, tylko o ateizm. Głoszono bezczelnie, że szkoły jego szerzą niedowiarstwo. Podłość ludzka śmiała zrobić ten zarzut temu człowiekowi, który w swym dziele o „Religii pocziwych ludzi“ wykazał nicość i szkodliwość ateizmu w sposób tak przekonywujący i tak zarazem mistrzowski. „Dzieło to — mówi Józef Szujski — dalekie od fanatyzmu, potyka się walecznie i ze skutkiem z ma-

*) St. Tarnowski: Hist. lit. tom. III. str. 172-3.

teryalistyczno-ateistycznym kierunkiem wieku i pozostanie na zawsze cenną strawą dla głębszych umysłów“.

Konarski uważał religię, wolną od fanatyzmu i przesady, za podstawę i źródło cywilizacji i moralności. W mowie, wygłoszonej przezeń przy otwarciu konwiktu pijarskiego w Warszawie, uwydatnia się jego głęboka religijność i troska, aby ona w sercach powierzonej mu młodzieży nienaruszoną przez całe życie pozostała. „Naprzód tedy, jako pierwszy obowiązek, staramy się utwierdzić w umysłach młodzieży, pieczy naszej powierzonej, tę prawdę, że od samej religii wewnętrzna i trwała doskonałość duszy i niewinność zależy. Ani rozum ludzki, ani cała filozofia, etyka i polityka nie zawierają nic, coby tak skutecznie cnotę zasiewało w umysłach ludzkich, a od występków je odwodziło, jak moc religii*).

Szczupłość miejsca nie pozwala nam na przytoczenie tej wspańlej mowy, nie możemy jednak pominąć milczeniem systemu nauk i wychowania w szkołach pijarskich. Za poradą Konarskiego, ks. Tymiński, rektor Pijarów w Wilnie, utworzył konwikt w Wilnie, poczem podobny konwikt dla dzieci szlacheckich w Warszawie utworzył ks. Konarski w 1740 r. Widząc, że konwikt się rozszerza, Konarski już w r. 1743. kupuje dom na ulicy Miodowej, a przez to założył fundamenta nowego konwikt. Z powodu choroby ks. Konarskiego i braku fundusów, budowę ukończono dopiero w r. 1754, w którym na dniu 24. września nastąpiło otwarcie tego zakładu. Jest to Collegium Nobilium. W szkołach tych były następujące przedmioty: języki klasyczne, geografia, historia, matematyka, fizyka, filozofia, opierająca się na Descart'cie i Leibnizu, nadto wykładano prawo natury i prawo polskie. Cechą wychowania i nauczania był wpływ francuski. Rzecz tę niektórzy ganią, wykazując szkody, jakieśmy przez naśladowanie Francuzów i uleganie ich wpływom ponieśli. Cokolwiekby kto powie, to przyznać trzeba, że cywilizacja francuska w świecie chrześcijańskim jest najwyższą, że naród ten pod względem zasług na tem polu ma wiele podobieństwa z synami klasycznej Hellady, że dzieła francuskie przez swą syntetyczność uczą porządnie i logicznie myśleć, że nakoniec umysłowość narodów słowiańskich jest podobniejszą do umysłowości narodów romańskich, niż do przedstawicieli szczepu germańskiego. Profesor Tarnowski o rzeczy tej tak się wyraża:

*) X. T. Chromecki: Krótki rys dziejów Zgromadzenia Szkół pobożnych.

„Francuska cywilizacya wydawała się Konarskiemu i całej Europie najwyższą: cóż dziwnego, że brał ją za wzór tej, którą chciał w Polsce zaszcześcić!“ Ten system nauk zaszczycony został sankcją najwyższej powagi moralnej na ziemi, bo Stolicy Apostolskiej. Papieżem był wówczas Benedykt XIV., umiejący każdą użyteczną rzecz ocenić i poprzeć. Konarskiego znał osobiście z czasów pobytu tego ostatniego w „Collegium Nazarenum“ w Rzymie. Papież ten zatwierdził reformę reguły pijarskiej dla prowincyi Polski. Mając potwierdzenie w ręku, nie potrzebował się wielki reformator oglądać na krzyki, wznoszone przez zawiść, przewrotność i ciemnotę. Reguła ta zrobiła z zakonu bractwo nauczycielskie; każdy Pijar musiał być nauczycielem, lata nowicyatu trawił na przysposobieniu się do tego zawodu. Mając liczny zastęp zdolnych nauczycieli, zabrał się Konarski do reformy wszystkich szkół pijarskich w Koronie na wzór konwiktu nobilium. Ten ostatni był dla szlachty, inne konwikty były dla wszystkich stanów dostępne. Przedmioty nauczania i sposób nauczania były te same, co w Collegium Nobilium. Powstało więc naraz tyle porządných gimnazyów ile było konwiktów pijarskich i to nie dla szlachty, ale dla wszystkich. Odrodzenie nauk klasycznych, nauki przyrodnicze, historia zaczęły się szerzyć na wszystkich punktach. Prawda zwyciężyła, potwarze upadły, a następnie znikła niechęć i oswojono się z nowym systemem.

Poczęto naśladować Konarskiego, a pierwsi w tem naśladowaniu byli Jezuici. Oni przyjęli żywcem system Konarskiego; bogatsi od Pijarów, postawili swe zakłady bardzo wysoko. Za tym przykładem poszły także dwa inne zakony uczące, to jest Teatyni i Bazylianie. Teatyni osiedleni byli po miastach i niebawem w Warszawie szkołę swoją założyli na wzór Żoliborza. Bazylianie, rozrzućeni po obszarach Rusi, byli oddani edukacyi początkowej i to edukacyi biedniejszych; zaczęli też i oni zaopatrywać się w lepsze książki i ulepszać swe szkoły. Słowem w przeciągu lat kilkunastu, li tylko skutkiem śmiałej inicjatywy Konarskiego, szkoły były zreformowane i postawione na dobrej stopie, wszystkie mianowicie szkoły średnie i niższe w Polsce. Akademia tylko nie chciała wyjść ze swego letargu i dotrwały w nim aż do czasu, kiedy je z niego komisya edukacyjna otrząsała.

Z tego, co się wyżej powiedziało, widać, jak wiele zrobił Konarski dla oświaty, ale to jeszcze nie wszystko, to dopiero jedna strona.

Tak jak cywilizacyi chrześcijańskiej najwyższą zaletą i chwałą są nie wynalazki, poddające częściowo władzy człowieka materję i siły przyrody, ale to, że uszlachetniła ludzkość i ducha nad materją postawiła, tak szkoły te są tylko dobre, które, wzbogacając umysł wiadomościami, uszlachetniają serce i kształcą charakter. Wiedział o tem dobrze ks. Konarski i do tego najwyższą przywiązywał wagę. Słyszeliśmy już, jak się zapatrywał na wpływ religii, przyrzynamy się, jak w dalszym ciągu baczono na rozwój moralny. Konarski zaleca swym wychowankom i każe na to baczyć nauczycielom i pielegnować w duszach młodzieży to wszystko, co jest treścią i istotą moralności chrześcijańskiej, to jest moralności najwyższej. A więc nakazuje rozwijać w uczniach poczucie sprawiedliwości, uwydatniać im znaczenie prawdziwej przyjaźni, budzić w nich poszanowanie dla szlachetności duszy człowieka, a nie urodzenia tylko, wzbudzać obrzydzenie do zbytku, próżności, kłamstwa. Nie podobna wyliczać wszystkiego, gdyż wielki kapłan chciał dać swym wychowankom doskonały, wystarczający we wszystkich terminach życia drogowskaz. Rozumie się, że miłość ojczyzny — taki wielki patryota, jak Konarski — pragnął wszelkimi porami w serca młodzieży wprowadzać. Wpaja w nich to wszystko, co powinno zdobić obywatela, a więc jaśnieć męstwem na polu walki, sprawiedliwością w stanie sędziowskim, mądrością w sejmie, obok ścisłego poszanowania praw, dbałości o zdrowie ciała i delikatnego poczucia honoru.

Takim był człowiek, który w rok po pierwszym akcie straszliwej wiiwsekcji, popełnionej na ciele naszego narodu, zstąpił do grobu starcem 73 letnim.

W epoce humanizmu stanęli w obronie chrześcijańskiej cywilizacyi i prawdziwego postępu ci, którzy rozumieli wyższość chrześcijaństwa nad pogaństwem i w jego nieśmiertelność wierzyli.

W wieku XVIII. wzniosły się na widnokręgu europejskim groźne gromowe chmury. Wśród powszechnego zgorszenia u góry, wśród zezwierżenia obyczajów i stargania węzłów moralności chrześcijańskiej, rośnie w cichości idea rewolucyjna. To odnosi się do Francyi, gdzie na końcu XVIII. wieku zahuczała straszna burza, której na imię „Rewolucya francuska“. Ma ona w sobie tyle dobrego, o ile chwytala się zasad, poczętych w chrześcijaństwie, a nadwątlonych w ciągu wieków, co się głównie odnosi do doli niższych warstw, które otaczał kościół katolicki pieczę

w średniowieczu, a pognębił Humanizm i Protestantyzm. Gdy tak we Francyi dojrzewała rewolucya, którą świetnie scharakteryzował Capfubue, historyk francuski, że poruszyła sto kwestyi, a żadnej nie rozwiązała, u nas, w Polsce, libertynizm oświaty wolteryańskiej, wciskając się w długotrwałą ciemnotę, dokonywał z cynizmem dzieła zagłady. On ściągał z ciała strój polski, z duszy rugował staropolską wiarę, a w sercu gasił ostatnią iskrę polskości i tłumiał ostatnie godności narodowej drgnienie. Konarskiego zasługą, że ten zabójczy wolteryanizm się nie rozpanoszył, że nie zniszczył tego wszystkiego, co narodowi naszemu wiara katolicka i zrodzona z niej cywilizacya dała. Konarski kształcił wedle wzorów francuskich, ale przyjmował z nad Sekwany to tylko, co tam było dobrego. Pragnął postępu, ale w duchu ewangelii, której potęgi „portae inferi non praevalerunt“. Działając w duchu kościoła, przyjmował wszystko, co było potrzebne dla prawdziwego postępu, nie zapominając tego, że duch ma stać nad materją.

Na zakończenie warto przytoczyć epitafium, jakie napisał Konarskiemu książę poetów stanisławowskich, Ignacy Krasicki, biskup warmiński.

„Ten, co pierwszy zdziczałe ciał gałęzie wzniosł
I śmiał ścieżki odkrywać wiekami zarosłe,
Co nauki, co miłość kraju wzniosł i krzepił,
W cieniu laurów spoczywa, które sam zaszczerpił.*)

Dr. Stanisław Kozłowski.

*) Tygodnik ilustrowany z roku 1861. Życiorys ks. Konarskiego przez ks. A. Szelewskiego.

HISTORIA ZAKŁADU.

Zakon OO. Pijarów, który tak ważną rolę odegrał w dziejach narodowego wychowania młodzieży, powziął w maju r. 1909. bardzo zbawienną i szczęśliwą myśl otwarcia przy istniejącym wówczas internacie w domu Kollegialnym gimnazjum realnego z planem nauki, wprowadzonym do galicyjskich gimnazyów realnych rozporządzeniem c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 21. kwietnia 1910. L. 17525. (Na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa W. i O. z dn. 7 września 1909. L. 32791). Na odnośną petycję zawiadomiła Kollegium c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 23. września 1909. L. 51873., że J. E. Pan Minister W. i O. reskryptem z dn. 6. września 1909. L. 28823. przyjął zamiar otwarcia szkoły do wiadomości, zaś reskryptem z dn. 25. lipca 1910. L. 30434. upoważnił Zakład do używania nazwy: „Prywatne gimnazjum realne im. X. St. Konarskiego“ (intym. c. k. Rady szkol. kraj. z dn. 13. sierpnia 1910. L. 45738). Widocznie potrzeba tego rodzaju Zakładu dawała się odczuć w społeczeństwie, kiedy zaraz w pierwszym roku zgłosiła się wcale pokaźna liczba uczniów do kl. I. C. k. Rada szkolna krajowa od początku otacza Zakład życzliwą opieką i czuwa nad jego pomyślnym rozwojem przez swego delegata w osobie JW. Pana Tomasza Sołtyśika, c. k. Rady szkolnego i Dyrektora c. k. Gimnazjum III., który po corocznej lustracji szkoły wyjednywał dla niej w c. k. Min. W. i O. z roku na rok prawa szkół rządowych. I tak dla kl. I. w roku szk. 1909/10 przyznał J. E. Pan Minister W. i O. prawa szkół publicznych reskryptem z dn. 25. lipca 1910 r. L. 30434. (intym. ck. Rady szk. kraj. z dn. 13. sierpnia 1910 L. 45738.); dla kl. I. II. w roku szkol. 1910/11. reskr. z dn. 24. sierpnia 1911 r. L. 36013. (intym. c. k. Rady szk. kraj. z dn. 28. września 1911 r. L. 15515/IV); dla kl. I. II. III. w roku szk. 1911/12. reskr. z dn. 7. sierpnia 1912. r. L. 34738. (intym. c. k. Rady szk. kraj. z dn. 6. września 1912. r. L. 14314/IV.).

SKŁAD GRONA NAUCZYCIELSKIEGO

i zmiany zasłże od roku szk. 1909/10 — 1911/12.

Kierownictwo Zakładu sprawował od 1. września 1909. r. do końca czerwca 1911. r. **Bystrzycki Jan**, prof. c. k. II. szkoły realnej, zaś od 1. września 1911. r. do obecnej chwili kieruje Zakładem **Zachemski Jakób**, prof. c. k. Gimnazjum św. Anny (rozp. c. k. Rady szk. kraj. z dn. 9. września 1911 r. L. 13522/IV.).

Grono nauczycielskie składa się zawsze ze sił kwalifikowanych, zajętych równocześnie w średnich szkołach krakowskich. I tak w pierwszym roku szkolnym 1909/10, oprócz **kierownika** Zakładu, który uczył jęz. polskiego i historii polskiej i katechety **X. Borella Jana**, prowincyała Zakonu OO. Pijarów, liczyło grono 7 członków, a mianowicie:

1. **Gancarczyk Józef**, prof. c. k. Seminarium naucz. męsk., uczył geografii.
2. **Hammer Seweryn**, prof. c. k. Gimnazjum w Podgórzu, uczył jęz. łacińskiego.
3. **Kołodłocki Tad.**, prof. c. k. II. Szkoły realnej, uczył rysunków i kaligrafii.
4. **Kownacki Wład.**, prof. c. k. gimnazjum II., uczył historii naturalnej.
5. **Pępkowski Karol**, prof. c. k. II. Szkoły realnej, uczył matematyki.
6. **Schreyer Albin**, prof. c. k. Gimnazjum II., uczył języka niemieckiego.
7. **Waszkiewicz Jan**, członek grona nauczycielskiego w „Sokole”, uczył gimnastyki.

W drugim roku szkolnym 1910/11 wstąpili do grona:

1. **Drożdżikowski Eug.**, prof. c. k. Gimnazjum w Podgórzu, uczył jęz. niemieckiego w I. kl.
2. **Gross Eug.**, egz. zast. nauczyciela c. k. II. Szkoły realnej, uczył rysunków w kl. I. II. i kaligrafii w kl. I.
3. **Heczko Jan**, (j. w.). uczył matematyki w kl. I.
4. **Kielski Bolesław**, prof. c. k. I. Szkoły realnej, uczył jęz. polskiego i historii w kl. II.

5. **Kordyl Stanisław**, egz. zast. naucz. c. k. II. Szkoły realnej, uczył geografii w kl. I. II.
6. **Pazdanowski Tad.**, prof. c. k. II. Szkoły realnej, uczył jęz. łacińskiego w kl. I.
7. **Riess Stan.**, prof. c. k. gimnazjum w Podgórzu, uczył jęz. łacińskiego w kl. II.
8. **Simm Kaz.**, egz. zast. naucz., asystent c. k. Uniw. Jagiellońsk., uczył od półr. II. 1910/11. historii naturalnej w kl. I. II.
9. **Zajdzikowski Kaz.**, nauczyciel szkoły wydziałowej, uczył gimnastyki w kl. I. II.

Ubyli z grona:

1. **Gancarczyk Józef**, j. w.
2. **Hammer Seweryn**, j. w.
3. **Kownacki Wład.**, j. w. od 1/2 1911 r.

W trzecim roku szkolnym 1911/12 wstąpili do grona:

1. **X. Blcha Maryan**, szambelan papieski, uczył religii w klasie I. II. III.
2. **X. Borrel Jan**, j. w. i
3. **X. Ponz Amadeusz**, prefekt konwiktów, uczyli jęz. łacińskiego, pierwszy w kl. II., drugi w kl. I. (na mocy rozp. c. k. Rady szk. kraj. z dn. 8. października 1911 r. L. 15068/IV.)
4. **Foelke Karol**, egz. zast. naucz. c. k. II. Szkoły realnej, uczył jęz. niemieckiego w kl. III. od 1/2. 1912.
5. **Dr. Kozłowski Stan.**, prof. c. k. Gimnazjum św. Anny, uczył historii polskiej w kl. I.
6. **Leonhard Stan.**, prof. c. k. Gimnazjum V., uczył jęz. niemieckiego w kl. III. do 1/2 1912 r.
7. **Magiera Michał**, prof. c. k. Seminarium naucz. męsk., uczył jęz. polskiego w kl. I., niemieckiego w kl. II.
8. **Urbanicki Wilhelm**, prof. c. k. Gimnazjum św. Anny, uczył jęz. niemieckiego w kl. I.

Ubyli z grona:

1. **Droździkowski Eug.**, j. w.
2. **Leonhard Stan.**, j. w. od 1/2 1912 r.
3. **Pępkowski Karol**, j. w.
4. **Riess Stan.**, j. w.
5. **Schreyer Albin**, j. w.

WYKAZ

frekwencji w Zakładzie i obraz klasyfikacji uczniów
za czas od 1909/10 — 1911/12 r.

Uwaga: Liczby mniejsze po prawej stronie u góry oznaczają uczniów prywatnych, +...n nadzwyczajnych.

Rok szkolny	1909/10		1910/11		Razem	1911/12			Razem
	I.		I.	II.		I.	II.	III.	
Klasa									
Na początku roku było uczniów	27		17	12	29	10 ¹ +2 _n	14	9	33 ¹ +2 _n
Liczba uczniów kasyfikowanych z końcem roku	21		16	10	26	9 ¹	12	7	28 ¹
chlubnie uzdolnieni	3		2	2	4	1 ¹	2	1	4 ¹
uzdolnieni	10		10	6	16	8	7	4	19
na ogół uzdolnieni	4		4	2	6	—	1	1	2
nieuzdolnieni	4		—	—	—	—	2	1	3
Do klasy następnej									
Razem	21		16	10	26	9 ¹	12	7	28 ¹ +2 _n

Przez pierwsze cztery lata (1909/10 — 1912/13) mieścił się Zakład w domu Kollegium XX. Pijarów w Krakowie, od początku roku szk. 1913/14 przenosi się do wsi Rakowic pod Krakowem, gdzie zbudowano piękny gmach szkolny w rozległym parku.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

I.

Skład grona nauczycielskiego przy końcu roku szkoln. 1912/13.

A) Nauczyciele przedmiotów obowiązkowych.

1. **Zachemski Jakób**, prof. c. k. gimn. św. Anny, kierownik Zakładu, uczył jęz. łacińskiego w kl. I. tygod. godz. 6.
2. **Kielski Bolesław**, prof. c. k. I. szk. realnej, uczył języka polskiego i francuskiego w kl. IV. tygod. godz. 6.
3. **Paulisz Zygmunt**, prof. c. k. gimn. św. Jacka, uczył jęz. polskiego w kl. I. i III., historii polskiej w kl. I., tygod. godz. 8.
4. **Urbanicki Wilhelm**, prof. c. k. gimn. św. Anny, uczył jęz. niemieckiego w kl. II. tygod. godz. 4.
5. **Blcha Maryan, ks.**, szambelan papieski, uczył religii w klasie I. II. III. IV. tygod. godz. 8.
6. **Borrel Jan, ks.**, prowincyał XX. Pijarów, uczył (na podst. reskr. c. k. R. S. K. z dn. 26/8. 1912. L. 11013/IV.) jęz. łacińskiego w kl. III. tygod. godz. 6, zaś od 1. lutego 1913. także w kl. IV., razem tygod. godz. 12.
7. **Babulski Wacław**, egz. zast. naucz. c. k. I. Szkoły realnej, uczył matematyki w kl. I. tygod. godz. 3., nadto od 1. marca 1913. geografii w kl. IV., razem tygod. godz. 5.
8. **Dąbrowski Mieczysław**, egz. zast. naucz. c. k. gimn. III., uczył rysunków w kl. II. i III., tygod. godz. 6., nadto od 15. października 1912 r. rysunków w kl. I. i IV. i kaligrafii w kl. I., razem tygod. godz. 11.
9. **Foelke Karol**, egz. zast. naucz. c. k. II. Szkoły realnej, uczył jęz. niemieckiego w kl. IV. tygod. godz. 4., nadto od 1. marca 1913. w kl. III., razem tygod. godz. 8.
10. **Heczko Jan**, egz. zast. naucz. c. k. II. Szkoły realnej, uczył matematyki w kl. II. III. IV. tygod. godz. 9.
11. **Janik Wincenty**, egz. zast. naucz. c. k. gimn. św. Anny, uczył historii w kl. III. tygod. godz. 2.
12. **Kapałka Kazimierz**, egz. zast. naucz. c. k. gimn. św. Anny, uczył jęz. niemieckiego w kl. I. tygod. godz. 5.
13. **Kordyl Stanisław**, egz. zast. naucz. c. k. II. Szkoły realnej, uczył geografii w kl. I. II. III. IV., historii w kl. IV., zaś od

1. marca 1913. do końca roku zamiast geogr. w kl. IV. objął historię w kl. II. tygod. godz. 10.
14. **Ponz Amadeusz ks.**, prefekt konwiktu, uczył (na podst. reskr. c. k. R. S. K. z dn. 26/8. 1912. L. 11013/IV.) jęz. łacińskiego w kl. II. tygod. godz. 6.
 15. **Simm Kazimierz**, egz. zast. naucz., asyst. c. k. Uniw. Jagiell., uczył historii naturalnej w kl. I. II., fizyki w kl. III. IV., tygod. godz. 9.
 16. **Trzeciński Józef**, egz. zast. naucz. c. k. gimn. św. Jacka (filia), uczył od 1. marca 1913. jęz. polskiego w kl. II. tygod. godz. 4.
 17. **Zajdzikowski Kazimierz**, nauczyciel szkoły wydziałowej im. św. Mikołaja, uczył gimnastyki w kl. I. II. III. IV. tygod. w porze zimowej godz. 4., w porze letniej godz. 2.

B) Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych.

1. **Blcha Maryan**, ks., j. w., prowadził konwersację niemiecką 2 godz. tygodn.
2. **Chodźko Michał**, nauczyciel prywatny, prowadził konwersację francuską 3 godz. tygodn.
3. **Zagórski Henryk**, nauczyciel prywatny, uczył jęz. rosyjskiego 2 godz. tygodn.
4. **Garbusiński Kazimierz**, nauczyciel prywatny, uczył gry na fortepianie w 2 lekcyach tygodn. dla każdego ucznia.
5. **Kozera Eugeniusz**, nauczyciel szkoły wydziałowej, uczył śpiewu 2 godz. tygodn. oraz gry na skrzypcach w 2 lekcyach tygodniowo dla każdego ucznia.

II.

**Zmiany w gronie nauczycielskiem
w ciągu roku szkolnego 1912/13.**

Ubyli z grona:

1. **Gross Eug.**, j. w., uczył do 15. października 1912. rysunków w kl. I. IV. i kaligrafii w kl. I.
2. **Dr. Kozłowski Stan.**, j. w.
3. **Magiera Michał**, j. w., ustąpił, zamianowany dyrektorem Seminarium nauczycielskiego męskiego w Starym Sączu, uczył do 1. marca 1913. r. jęz. polskiego w kl. II., niemieckiego w kl. III., historii w kl. II.

4. **Pazdanowski Tad.**, j. w., ustąpił dla objęcia kierownictwa prywatnego gimnazjum żeńskiego I., uczył do 1. lutego 1913, języka łacińskiego w kl. IV.

Wstąpili do grona:

1. **Babulski Wacław**, j. w.
 2. **Dąbrowski Mieczysław**, j. w.
 3. **Janik Wincenty**, j. w.
 4. **Kapałka Kazimierz**, j. w.
 5. **Paulisz Zygmunt**, j. w.
 6. **Trzciński Józef**, j. w.
-

III.

Program nauk w roku szkolnym 1912/13.

A) Przedmioty obowiązkowe.

KLASA I.

Religia, 2 godziny tygodniowo. Katechizm katolicki z objaśnieniami liturgicznymi.

Język polski, 3 godziny tygodniowo. Czytanie wzorów według wypisów. Głównem tej części zadaniem było: *a*) wyraźne i rozumne czytanie; *b*) ćwiczenie uczniów w gładkiem i poprawnem zdawaniu sprawy z rzeczy poprzednio przeczytanej i dokładnie objaśnionej. **Deklamacya**. Należyte wygłaszanie z pamięci piękniejszych utworów poetycznych, niekiedy ustępów prozaicznych. **Gramatyka**. Powtórzenie znanych już uczniom ze szkoły ludowej wiadomości z zakresu odmiany imienia i czasownika; nauka o zdaniu pojedynczem ze składnią zgody; poznanie ważniejszych znaków pisarskich; pisownia spółgłosek, samogłosek i wielkich liter. — **Wyracowania piśmienne**: po 6 szkolnych i po 3 domowe w każdym półroczu.

Język łaciński, 6 godzin tygodniowo. Nauka o formach, t. j. pięć prawidłowych deklinacyi, prawidła o rodzajach, o ile droga leksykalnego przyswojenia pewniej nie prowadziła do celu; przymiotniki, przysłówki i ich stopniowanie, najwa-

ważniejsze zaimki, z liczebników głównych i porządkowych. Tylko niektóre niezbędne, cztery prawidłowe koniugacje z wyjątkiem czasowników III. koniugacji — na *io* i wszystkich deponencyów, kilka ważniejszych przyimków i spójników. Od początku zważano na dokładne wymawianie tak co do akcentowania, jak co do iloczasu zgłosek.

Gramatyki i lektury nie traktowano oddzielnie: lecz ten sam materiał był podstawą dla obu działów nauki.

Zdania łacińskie, zawarte w „Ćwiczeniach“, dostarczały w pierwszym rzędzie materiału do nabycia znajomości słówek i form, następnie do nich nawiązywano najrozmaitsze ćwiczenia w tłumaczeniu na oba języki, w przekształcaniu i tworzeniu zdań nowych i t. p.

Przytem według potrzeby przerobiono niezbędnie konieczne prawidła z dalszych partyi gramatyki n. p. znaczenie i składnię kilku szczególnie powszechnych przyimków, używanie *coniunctiv* po niektórych spójnikach przyczynowych, zamiarowych, skutkowych i t. p. jednak tylko o tyle, o ile zachodzi różnica w sposobie wyrażania języka łacińskiego i polskiego; dalej celem umożliwienia pytań i odpowiadzi najważniejsze zaimki i przysłówki pytajne w pytaniach niezawisłych prostych; pytania rozłączne i zdania pytajne zawisłe odłożono do późniejszego toku nauki. Przy nauce słówek wskazywano uczniom właściwą technikę uczenia się.

Wypracowania piśmienne: Ćwiczenia szkolne według potrzeby, ćwiczenia domowe dopiero po należytem przygotowaniu w szkole, a mianowicie co tydzień najwięcej 1 lub 2 ćwiczenia w tłumaczeniu na język łaciński w tak ograniczonym wymiarze, by wypracowanie można było łatwo, a przecie dokładnie przerobić i poprawić w szkole w przeciągu pół godziny.

Począwszy od drugiej połowy I. półroczu co 14 dni jedno zadanie szkolne (*compositio*) do wypracowania w przeciągu pół godziny.

Język niemiecki, 5 godzin tygodniowo. Czytanie; uczenie się na pamięć słów, zwrotów i całych ustępów; zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów na podstawie stosownych pytań; retrowersya; rozmówki; próba krótkich opowiadań.

Gramatyka: znajomość odmian regularnych i zasad składni; ćwiczenia ortograficzne. Co 2 tygodnie zadanie szkolne. Tematy: dyktaty, ćwiczenia ortograficzne, zastosowane do potrzeby praktycznej, pisanie z pamięci ustępów memoryalnych, retrowersje.

Historia, 2 godziny tygodniowo. Najważniejsze podania, osobistości i zdarzenia z historii ojczystej.

Geografia, 2 godziny tygodniowo. Zasadnicze pojęcia geograficzne traktowane w sposób poglądowy zrazu na podstawie stosunków miejscowych, a następnie w stałym związku z bieżącym materiałem nauki. Położenie słońca w stosunku do budynku szkolnego i mieszkalnego w rozmaitych porach dnia i roku (przy końcu roku szkolnego ujęcie poszczególnych spostrzeżeń w obraz, uzmysławiający śrubową drogę słońca). Następnie oryentowanie się w rzeczywistej okolicy i na karcie. Zaznajomienie się z siatką globusa. Opisanie i wyjaśnienie sprawy oświetlenia i ogrzania kraju ojczystego w ciągu jednego roku, o ile te zjawiska bezpośrednio zależą od długości dnia i wysokości słońca. Główne formy lądu i wód, ich rozdział na ziemi i sposób przedstawienia. Opis najważniejszych państw, ludów i miast z ciąglem ćwiczeniem i zaprawianiem w czytaniu mapy.

Próby rysowania najprostszych przedmiotów geograficznych.

Matematyka, 3 godziny tygodniowo. **Arytmetyka.** Cztery główne działania rachunkowe na liczbach całkowitych mianowanych i niemianowanych w zakresie liczb ograniczonym, który stopniowo tylko się rozszerza. Rzymskie znaki liczbowe. Monety, miary i wagi krajowe. Liczby dziesiętne, uważane zrazu według układu pozycyjnego, następnie jako ułamki dziesiętne w połączeniu z ćwiczeniami przygotowanymi do rachowania uławkami. (Ułamki pospolite, których mianowniki składają się z niewielu małych czynników pierwszych i które traktowano na konkretnych przykładach poglądowych bez prawideł „działania na uławkach”, lecz jako szczególne rodzaje liczb mianowanych).

Geometria: Początki nauki o prostych formach geometrycznych, mianowicie o sześciacie i kuli na podstawie poglądu. Ćwiczenia w używaniu cyrkla, lineалу (przykładnicy), trójkąta

(węgielnicy), podziałki, przenośnika. Pomiar i rysowanie przedmiotów z otoczenia. Poznanie wartości najprostszych konkretnych utworów przestrzennych (kął 90° , 60° , trójkąty równoramienne, prostokątne, równoboczne i t. p.), tudzież związków pomiędzy nimi, równoległość i prostopadłość prostych i płaszczyzn na konkretnych formach powierzchni i brył. Powierzchnia kwadratu, prostokąta, objętość sześcianu, słupa (prostopadłościanu) jako zastosowanie układu metrycznego. — Ćwiczenia domowe. W każdym okresie konferencyjnym jedno zadanie szkolne.

Historia naturalna, 2 godziny tygodniowo. Przez pierwszych 6 miesięcy roku szkolnego: Zoologia: Budowa ciała zwierzęcia ssącego i ptaka na szkielecie. Opis systematyczny rzędów ssaków, ptaków i gadów, ze szczególnem uwzględnieniem zjawisk przystosowania do otoczenia i warunków życia. Ile możności opisy poszczególnych przedstawicieli rzędów i ich cechy charakterystyczne uczniowie musieli sami przeprowadzać i wyszukiwać, a następnie wykazywać cechy wspólne i wyróżniające poszczególne rzędy ssaków i ptaków. Przez ostatnie 4 miesiące roku szkolnego Botanika: Wiadomości ogólne o budowie ciała roślinnego i omówienie znaczenia liści, łodygi i korzeni. Budowa kwiatu na modelu. Systematycznie przerabiano dwuliścienne wolno i zrosłopłatkowe (jaskrowate, krzyżowe, różowate, jabłkowate, migdałowate, ślazowate, motylkowe, wargowe, pierwiosnkowate).

Rysunki odręczne, 2 godziny tygodniowo. Płaskie i łatwe motywy ornamentalne, oparte na zasadniczych kształtach geometrycznych. Rysunek linii kołowej, linii spiralnych i ślimakowych w układzie rytmicznym i symetrycznym jako osi dla ornamentów roślinnych. Stylizowanie liści i kwiatów z natury, jako motywów dla ornamentu płaskiego.

Środki przedstawienia: ołówek, barwy przejrzyste i pokrywające.

Kaligrafia, 1 godzina tygodniowo. Pismo polskie i niemieckie (w linii i na linii).

KLASA II.

Religia, 2 godziny tygodniowo. Katechizm (c. d.)

Język polski, 4 godziny tygodniowo. Czytanie wzorów według wypisów — jak w kl. I.

Deklamacja — jak w kl. I.

Gramatyka. Nauka o odmianie imienia: składnia rzędu; nauka o przysłówkach i przyimkach.

Wypracowania piśmienne: po 6 wypracowań szkolnych i po 3 domowe w każdym półroczu.

Język łaciński, 6 godzin tygodniowo. Gramatyka: Uzupełnienie nauki o formach prawidłowych przez dodanie pominiętych w kl. I. partyi z zakresu nauki o zaimkach, liczebnikach i czasownikach, najważniejsze nieprawidłowości deklinacji, rodzaju i konjugacji.

Związek nauki gramatyki z lekturą czytanki: „*de viris illustribus urbis Romae*“, utrzymywano w tej klasie tak samo, jak w pierwszej. Z tem łączyło się jako nowość przygotowanie (preparacja) łacińskich zdań i ustępów, do czego uczniów wdrażano zwolna i systematycznie. Przyswojone w kl. I. prawa syntaktyczne powtarzało się ciągle i rozszerzało się ich zakres; do tego przyłączyło się zdanie pytajne zawisłe, *accusativus* i *nominativus cum infinitivo* i zwykłe zjawiska ze składni imiesłowowej.

Wypracowania piśmienne: Ćwiczenia szkolne i domowe, jak w kl. I., zadania szkolne (*compositiones*) co 14 dni do wypracowania w czasie 2 do 3 kwadransów.

Język niemiecki, 4 godzin tygodniowo. Czytanie: Zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów na podstawie stosownych pytań; retrowersya; dłuższe rozmówki, uczenie się na pamięć wyrazów, zwrotów i całych ustępów. Gramatyka: powtórzenie odmiany regularnej, poznanie najważniejszych wyjątków fleksyi. Co 2 tygodnie wypracowanie piśmienne na przemian szkolne i domowe. Tematy jak w klasie I.

Historia, 2 godziny tygodniowo. Najbardziej zajmujące podania i najwybitniejsze osobistości i zdarzenia z historii starożytnej z przeważnem uwzględnieniem Grecyi i Rzymu.

Geografia, 2 godziny tygodniowo. Powtórzenie najważniejszych działów z klasy I., pogłębienie zaś wiadomości o globusie.

Azja i Afryka: ich położenie i granice, oro- i hydro-

grafia, topografia i klimat. W zależności od gleby i klimatu: roślinność, płody kraju i zatrudnienie ludów wytłumaczono na przykładach przystępnych i zupełnie zrozumiałych.

Europa: Pogląd na jej granice, rzeźbę, gleby i wody. Kraje Europy południowej i Francja według zasad wskazanych przy Azji i Afryce.

Rysowanie prostych szkiców map (tylko dla ćwiczenia).

Matematyka, 3 godziny tygodniowo. Arytmetyka: Miara (podzielnik) i wielokrotność; poznanie czynników pierwszych w stopniowo rozszerzającym się zakresie liczb. Uogólniające prawidła rachowania ułamkami; zamiana ułamków pospolitych na dziesiętne i na odwrót. Wielkości wprost i odwrotnie proporcjonalne w rachunku zapomocą wnioskowania (jako najprostsza sposobność wprowadzenia funkcji do zakresu myślenia). Ustawiczne ćwiczenia w rachowaniu mianowanymi liczbami dziesiętnymi z powolnem rozszerzaniem zakresu. Najprostsze przykłady z rachunku procentu prostego.

Geometria: Nauka pogładowa o symetrii utworów bryłowych i płaskich. Poznanie elementów wystarczających do określania figury płaskiej zapomocą konstrukcji (zamiast dowodów przystawiania). Różne zastosowanie przy pomiarach w sali szkolnej, według możliwości także w polu. Trójkąty, czworoboki, wieloboki (w szczególności umiarowe); koła. Należące do nich graniastopy proste, ostrosłupy, walce i stożki. Kula, stosownie do potrzeb jednocześnie udzielanej nauki geografii. Zmienność utworów (zmiany ich kształtu i wielkości przy zmianie elementów określających). Zadania jak w klasie I.

Historia naturalna, 2 godziny tygodniowo. Zoologia (6 miesięcy). Systematyka bezkręgowych. Czulonkonogi, mięczaki, szkarłupnie, robaki jamochłony, pierwotniki. Przytem równocześnie omawiano zjawiska biologiczne, zwłaszcza takie, które uczniowie sami mogą stwierdzić w otaczającej przyrodzie żywej. Botanika (4 miesiące), wyczerpano nieprzerobione w kl. I. rzędy roślin kwiatowych tudzież bezkwiatowych. Ze względu na ważność najniższych roślin jednokomorkowych (bakterii) tudzież grzybów, omówiono te formy obszernie na początku kursu II. Nadto z rozpoczęciem się okresu kwitnienia roślin, przystąpiono do oznaczania roślin przy pomocy

przewodnika J. Rostafińskiego. Rezultaty tego okazały się wcale dodatnie, uczniowie sami trafnie oznaczali gatunki nawet dość trudne do oznaczenia. Korzyść z oznaczania była znaczna, choćby dlatego, że uczniowie musieli sami zbierać rośliny potrzebne do oznaczania, przyczem z natury rzeczy musieli zwracać uwagę na środowisko, w którym dana roślina żyje. Oczywiście nie potrzeba podkreślać znaczenia określania roślin ze względu na kształcenie zmysłu obserwacyjnego i spostrzegawczego u młodych ludzi.

Rysunki, 3 godziny tygodniowo. Rysunek perspektywiczny z poglądu brył prosto- i krzywoliniowych oraz przedmiotów z otoczenia i natury, pojedynczo i w grupach. Przedmioty płaskie. Rys. pamięciowy i szkice.

KLASA III.

Religia, 2 godziny tygodniowo. W I. półr. Liturgika, w II. półr. Dzieje starego Zakonu.

Język polski, 3 godziny tygodniowo. Czytanie wzorów według wypisów. Czytanie, objaśnianie i zdawanie sprawy — jak w kl. I. i II. — Od tej klasy począwszy, krótkie wiadomości o życiu i pismach cenniejszych pisarzy, z których dzieł właśnie poznano wyjątki.

Deklamacja — jak w kl. I.

Gramatyka. Nauka o odmianie czasownika; składnia w obrębie czasownika.

Wypracowania piśmienne: po 4 wypracowania szkolne i po 2 domowe w każdym półroczu.

Język łaciński, 6 godzin tygodniowo.

Gramatyka, 2—3 godziny tygodniowo. Nauka o zdaniu: zdanie pojedyncze, głównym przedmiotem nauki jest imię; przyimki.

Lektura, 3—4 godziny tygodniowo, Korneliusza Neposa (według wydania: Potocki-Zawilińskiego) przerobiono w całości. W II. półroczu robiono próby lektury bez przygotowania na podstawie Czytanki „de viris illustribus urbis Romae”.

Wypracowania piśmienne: Ćwiczenia szkolne i domowe według potrzeby. Sześć zadań szkolnych (*compo-*

sitiones) w półroczu; czas wypracowania obejmował całą godzinę szkolną.

Język niemiecki, 4 godziny tygodniowo. Swobodniejsza reprodukcja czytanych ustępów prozaicznych i poetycznych, uwzględnianie wyrazów i zwrotów, wyrażających podobną myśl (synonimów); uczenie się na pamięć. Gramatyka. Systematyczna nauka o formach i składni rzędu. Zadania co trzy tygodnie jedno, domowe i szkolne naprzemian. Tematy: Reprodukcyje ustępów w szkole czytanych, streszczenia i tłumaczenia z języka polskiego.

Historia, 2 godziny tygodniowo. Najważniejsze wypadki i osobistości z historii monarchii austriacko-węgierskiej w związku z historią powszechną.

Geografia, 2 godziny tygodniowo. Kraje Europy nieomówione w kl. II. (z wyłączeniem monarchii austriacko-węgierskiej), Ameryka i Australia według tych samych zasad, co w kl. II. mianowicie także co do wyjaśnienia stosunków klimatycznych. Powtórzenie i uzupełnienie wiadomości z geografii astronomicznej ze względu na działy nauki fizyki przeznaczone dla tej klasy.

Szkicowanie map, jak w klasie II.

Matematyka, 3 godziny tygodniowo. Arytmetyka: Początki arytmetyki ogólnej jako zakończenie dotychczasowej nauki rachowania; wyrażanie prawideł rachowania słowami i literami, najprostsze przekształcenia, ćwiczenia w podstawianiu (częste sprawdzanie rachunku algebraicznego przez podstawianie liczb poszczególnych w zagadnieniu i wyniku). Liczby ujemne w zastosowaniu najprostszemu i niewyszukanemu (podziałka termometryczna i skala wysokości, podziałka do mierzenia stanu wód, oś liczbowa).

Geometria: Związki między powierzchniami (porównania, najprostsze przemiany, formułki pomiaru), objętość graniastosłupów prostych i odpowiednich walców. Pomiar i porównania na przedmiotach w sali i ogrodzie szkolnym, a także w miarę możliwości w polu. Twierdzenie Pitagorasa z licznymi przykładami poglądowymi i zastosowaniem na utworach płaskich i najprostszych przestrzennych (n. p. przekątnia sześcianu, wysokość prostych ostrosłupów o podstawie kwadra-

towej) Ostrosłup (stożek), kula; powierzchnia i objętość (przy kuli bez uzasadnienia).

Wielostronne połączenie nauki arytmetyki i geometryi. Graficzne przedstawienie czterech działań rachunkowych na odcinkach: wyrażeń $(a+b)^2$, $(a-b)^2$, $(a+b)$, $(a-b)$, $(a+b)^3$ i t. d. na prostokątach, sześciangach. Wyciąganie pierwiastka kwadratowego i sześciennego w związku z obliczeniami z planimetrii i stereometrii. Działania skrócone. Ocenianie stopnia dokładności, do którego można dążyć i który można osiągnąć na podstawie rzeczywistego pomiaru elementów określających. Przybliżone oszacowanie wielkości wyniku. Następnie sprawdzenie wyników oszacowania i obliczenia przez pomiar i odważenie obliczonych modeli brył i powierzchni. Dalsze przysposobienie uczniów do pojmowania funkcji: zmienność długości, powierzchni, objętości (zapomocą bezpośredniej nauki pogładowej i rysunku w podziale zmniejszonej) figur i utworów przestrzennych, których podobieństwo poznano, zależnie od pierwszej, drugiej i trzeciej potęgi, drugiego i trzeciego pierwiastka elementów określających. Najprostsze równania, o ile następuje do nich sposobność przy obliczeniach z planimetrii i stereometrii w tej klasie.

Zadania jak w klasie I.

Fizyka, 2 godziny tygodniowo.

Wstęp: Rozciągłość. Stany skupienia. Ciężar, ciężar właściwy. Przedstawienie siły na odcinkach. Punkt ciężkości. Rodzaje równowagi.

Równowaga ciał: Dźwignia, waga, kołowrót, krążek, płaszczyzna pochyła (zjawiska równowagi, składanie i rozkładanie sił).

Ruch ciał: Ruch jednostajny. Wolne spadanie. Pionowy rzut w górę. Składanie i rozkładanie ruchów. Graficzne traktowanie rzutu poziomego i ukośnego. Ruch po płaszczyźnie pochyłej. Tarcie. Prawa ruchu wahadłowego. Siła odśrodkowa. Najważniejsze zjawiska przy zderzeniu się ciał sprężystych.

Ciecze: Własności. Rozchodzenie się ciśnienia. Poziom. Ciśnienie hydrostatyczne. Naczynia połączone (zjawiska włośkowatości). Zasada Archimedesza. Najprostsze przypadki wy-

znaczenia ciężaru właściwego na podstawie pędu do góry. Pływanie ciał, areometr podziałkowy.

G a z y: Własności. Ciężar powietrza. Barometr, manometr. Prawo Mariotte'a. Pompy wodne i pneumatyczne. Le-war. Balon.

G ł o s: Powstawanie głosu. Rozchodzenie się głosu. Odbicie. Siła głosu i wysokość tonu. Struny, widełki stroikowe. Piszczalki. Odbiżmiewanie i współbrzmienie. Odbieranie wrażeń słuchowych.

Ś w i a t ł o: Źródła światła. Prostolinijne rozchodzenie się światła, cień, fazy księżyca, zaćmienia, ciemnia. Natężenie oświetlenia. Prawo odbicia. Obrazy w zwierciadłach płaskich i kulistych. Załamanie (jakościowe), przechodzenie światła przez płyty, graniastosłupy i soczewki. Obrazy w soczewkach. Oko, akomodacja, okulary, kąt widzenia, lupa. Rozszczepienie światła, tęcza.

R y s u n k i, 3 godziny tygodniowo. Przedmioty z otoczenia i natury: płaskie i bryłowe, przemysłu artystycznego i techniczne. Szkicowanie.

KLASA IV.

Religia, 2 godziny tygodniowo. Historia nowego Zakonu.

Język polski, 3 godziny tygodniowo. Czytanie wzorów według wypisów — jak w kl. III. Gramatyka. Nauka o zdaniach złożonych i okresach; etymologia i głosownia w zarysie, z uwzględnieniem historycznego rozwoju języka. Przygodna nauka o wierszu polskim.

Wypracowania piśmienne: po 4 wypracowania szkolne i po 2 domowe w każdym półroczu.

Język łaciński, 6 godzin tygodniowo. Gramatyka 2—3 godziny tygodniowo. Nauka o zdaniu; zdanie pojedyncze i złożone, głównym przedmiotem nauki był czasownik; spójniki.

Szczególnych własności imion i zaimków, nie dających się ująć w prawidła ogólne, nie przerabiano systematycznie, lecz nawiązywano po części do przykładów z zakresu nauki o formach, po części do lektury i ćwiczeń stylistycznych; często starczył leksykalny sposób przyswojenia szczegółów tego rodzaju. Z nauki o zaimku przerobiono niektóre pra-

widła z zakresu stosowania zaimków wskazujących, zwrotnych, i względnych, naturalnie w związku z nauką o zdaniu złożonym.

Lektura: 3—4 godziny tygodniowo. Cezara *bellum Gallicum* ks. I. 1—29; II. III. IV. V. VI. Wypracowania piśmienne, jak w kl. III.

Język francuski, 3 godziny tygodniowo. Nauki udzielano metodą bezpośrednią. Przedmiotem konwersacji i lektury było bliższe i dalsze otoczenie: Szkoła, dom, człowiek, rodzina, miasto, środki spożywcze, strony świata, czas; cztery działania; krótkie opowiadania.

Nauka Gramatyki obejmowała zasadnicze wiadomości o częściach mowy, ze szczególnem uwzględnieniem najwyraźniejszych czasów konjugacji regularnej i słów posiłkowych.

Krótkie wypracowania pisemne (domowe ćwiczenia co lekcya; szkolne dyktaty i łatwiejsze wypracowania zrazu co tydzień, potem dwa razy w miesiącu).

Język niemiecki, 4 godziny tygodniowo. Lektura ustępów prozaicznych i poetycznych, połączona ze swobodniejszą reprodukcją jak w kl. III. Memorowanie ustępów, pisanych prozą i wierszem. Gramatyka: Systematyczna nauka o zdaniu; uzupełnienie składni rzędu. Zadania: Co 3 tygodnie jedno domowe i szkolne naprzemian. Tematy: reprodukcye, opowiadania i opisy.

Historia i geografia, 4 godziny tygodniowo. Geografia, 2 godziny tygodniowo: Fizyczna i polityczna geografia monarchii austriacko-węgierskiej z wyłączeniem części statystycznej, a z dokładniejszym uwzględnieniem płodów poszczególnych krajów, jakoteż zatrudnienia, handlu, przemysłu i oświaty ludów, nadto fizyczna geografia ziem polskich. Historia (2 godziny tygodniowo). Historia starożytna, szczególnie historia Grecji i Rzymu do wojen punickich.

Matematyka, 3 godziny tygodniowo. Arytmetyka ogólna. Wyjaśnienie prawideł działań, tudzież ich związku, ćwiczenie się w nich zapomocą przekształceń, a zwłaszcza przez rozwiązywanie równań i ich sprawdzanie przez podstawianie (liczbowych i algebraicznych) wyników w równania początkowe. Dla ćwiczenia w myśleniu funkcjami wskazanie zmien-

ności wyników przy zmianie elementów rachunku. Miara, wielokrotność, ułamki; równania stopnia pierwszego o jednej lub kilku niewiadomych; stosunki, proporcje; czyste równania stopnia drugiego, o ile ich potrzeba w nauce planimetrii. Graficzne przedstawienie funkcji liniowej i jej zastosowanie przy rozwiązywaniu równań stopnia pierwszego.

Geometrya. Planimetrya: Powtórzenie i pogłębienie poprzedniego materiału z planimetrii wraz z wyjaśnieniem na charakterystycznych przykładach sposobu definiowania i dowodzenia metodą Euklidesa i ugrupowanie reszty materiału o ile możliwości w formie zadań. Rozwiązywanie zadań konstrukcyjnych według różnych metod (także zapomocą konstrukcji wyrażeń algebraicznych) z wykluczeniem wszystkich zadań, które dają się rozwiązać tylko przy pomocy szczególnych forteli. Zadania rachunkowe w naturalnym związku z resztą materiału nauki. — **Zadania:** jak w kl. I.

Fizyka, 3 godziny tygodniowo. (W I. półroczu fizyka, w II. półroczu chemia i mineralogia).

Ciepło: Wrażenie ciepła. Temperatura. Zmiana objętości pod wpływem ciepła. Termometr. Ilość ciepła, ciepło właściwe. Zmiana stanów skupienia. Prężność par. Prawo Gay-Lussac'a-Mariotte'a. Zasady maszyny parowej. Źródła ciepła. Przewodzenie ciepła, promieniowanie ciepła.

Magnetyzm: Magnesy naturalne i sztuczne, igła magnetyczna. Działanie wzajemne dwu biegunów magnetycznych. Magnetyzowanie przez rozdział, przez pocieranie. Magnetyzm ziemi. Pojęcie zboczenia i nachylenia z powtórzeniem odpowiednich wiadomości zasadniczych z astronomii. Busola.

Elektryczność: Elektryzowanie przez tarcie, przez udzielanie, przewodzenie elektryczności. Elektroskopy. Siedziba elektryczności. Działanie kończyn. Elektryzowanie przez rozdział. Maszyna do wytwarzania elektryczności. Kondensatory. Burza, gromochron.

Najzwyklejsze ogniwa galwaniczne. Prąd elektryczny. Wytwarzanie ciepła i światła przez prąd. Elektroliza (rozkład wody i galwanoplastyka). Działanie magnetyczne prądu, telegraf. Zasadnicze doświadczenia z zakresu indukcji elektrycznej. Telefon i mikrofon.

Zebranie i powtórzenie nauki o zjawiskach niebieskich i ich wyjaśnienie na podstawie systemu Kopernika, z odpowiednim przygotowaniem w ciągu nauki.

Z chemii i mineralogii: Skład powietrza. Pierwiastki, mieszaniny, związki. Synteza, analiza, podstawienie, redukcja, prawa zachowania masy i stałych stosunków ciężarowych i objętościowych zapomocą kilku prostych doświadczeń. Elektroliza. Zasady znakowania chemicznego. Zasady, kwasy, sole. Kilka pierwiastków i ich najważniejszych związków. W ciągłej łączności z nauką chemii opis najważniejszych minerałów i skał, oparty na obserwacji, na zakończenie krótkie zebranie materiału nauki mineralogii.

Prócz wyszczególnionego wyżej programu, poświęcono 1½ miesiąca chemii organicznej, wykazując na kilku prostych przykładach istotę związków organicznych. Na tej podstawie omówiono bliżej najważniejsze związki organiczne, mające ogólne zastosowanie w życiu codziennym bądź pod postacią pokarmów, bądź też ważne pod względem przemysłowym. Oczywiście z natury rzeczy pomijano trudniejsze wzory chemiczne.

Rysunki, 2 godziny tygodniowo. Rozszerzenie materiału naukowego z zakresu przedmiotów z otoczenia i natury, przemysłu artyst. i technicznych. Malowanie brył z uwzględnieniem światłocienia. Szkicowanie.

Gimnastyka, 2 godz. tygodn. dla każdej klasy, zobacz niżej w ustępie: Fizyczny rozwój młodzieży.

B) Przedmioty nadobowiązkowe.

Konwersacya w języku niemieckim, 2 godz. tygodn. Anatomia człowieka, otoczenie ucznia, szkoła, dom, miasto, wieś, kościół, obowiązki, rzemiosła, kupiectwo, podróże, pory roku, wakacje. Lekcje z podręcznika Berlitz. Ćwiczenia w czytaniu, pisaniu i tłumaczeniu. Z gramatyki: deklamacye i konjugacye.

Język francuski, 3 godz. tygodn. Przerobiono początkowe lekcye podręcznika Berlitz. Ćwiczenia w pisaniu, czytaniu

i tłumaczeniu, najważniejsze czasy czasowników konjugacji I.

Język rosyjski, 2 godz. tygodn. a) kurs starszych: konwersacja na temat otoczenia ucznia, domu, szkoły, pór roku, anatomii człowieka, chorób zakaźnych (gruźlica, tyfus, ospa, egipskie zapalenie oczu, mumps) i środków zapobiegawczych. O metalach i ich pożytku. Z podręcznika: Chrestomatyja rosyjska Poliwanowa przeczytano i opowiadano w klasie z „drobnych opowiadań” ustępów 52, z „bajek” 7, z „opowiadań mitologicznych o Herkulesie” 20. Z gramatyki przerobiono etymologię w ogólnym zarysie. Deklamowano z pamięci 3 utwory poetyczne. Ćwiczenia piśmienne szkolne i domowe. b) Kurs młodszych: Przerobiono zeszyt I. „Rosyjskiego słowa” Grigorjewa. Ćwiczenia w pisaniu szkolne i domowe.

Śpiew, 2 godz. tygodn. Przedmiotem nauki śpiewu były pieśni patryotyczne i kościelne w układzie na 2 głosy.

IV.

STAN ZBIORÓW NAUKOWYCH.

1. Biblioteka polska

liczy dzieł 200 w 220 tomach; w b. r. szkolnym zakupiono dzieł odpowiednich dla uczniów młodszych za 118 kor. Nadto mogą uczniowie korzystać z zasobnej biblioteki kolegialnej.

2. Gabinet nauk przyrodniczych.

a) Zoologia.

Dział ten zawiera:

Ssaków	3 okazy
Ptaków	16 okazów
Płazów	1 okaz
Ryb	3 okazy
Razem kręgowców	23 okazy

Członkonogi: owadów	98 okazów w 2 gablotach ściennych
skorupiaków	7 okazów
pajęczaków	2 okazy
wijų	3 okazy
Razem	110 okazów

Mięczaki	7 okazów
Robaki	2 okazy
Szkarłupnie	4 „
Jamochłony	4 „
Rycin zoologicznych	49.

b) Botanika.

Modeli	4
Rycin	24

c) Mineralogia

zawiera	30 okazów
-------------------	-----------

3. Przybory do nauki geografii i historii.

1. Majerski: Ziemie dawnej Polski.
2. Rothaug-Doleżan: Monarchia Austro-Weg.
3. Rothaug-Gustawicz: Mapa ścienna Europy.
4. Gaebler: Schulwandkarte von Mittel- und Süd-Europa.
5. Bamberg: Schulwandkarte von Asien.
6. Richter: Schulwandkarte von Afrika.
7. Handke: Schulwandkarte von Europa.
8. „ Schulwandkarte von Nord-Amerika.
9. Schade: Schulwandkarte von Süd-Amerika.
10. Haardt: Planigloby.
11. Kozenn: Mapa Palestyny.
12. Umgebungskarte von Krakau 1:75000.
13. Plan Krakowa.
14. Kiepert: Imperii Romani tabula geographica.
15. Globus.

4. Gabinet rysunkowy

zawiera:

a) Płaskie przedmioty z otoczenia i natury.

1. Teczki tekturowe preparowanych liści i gałązek . . .	sztuk	10
2. Preparowane liście i gałązki w szkło oprawne . . .	"	40
3. Motyle w kasetkach szklanych	"	30
4. Suche owoce i rośliny	"	12
5. Przedmioty płaskie z otoczenia	"	11

b) Bryłowe przedmioty z otoczenia.

1. Bryły stereometryczne do nauki perspektywy . . .	"	6
2. Pudełka tekturowe	"	20
3. Naczynia drewniane	"	6
4. " gliniane	"	18
5. " terrakotowe	"	5
6. " porcelanowe	"	3
7. " szklane	"	3
8. Przedmioty z otoczenia drewniane	"	4
9. " " blaszane	"	3
10. Narzędzia rzemieślnicze	"	4
11. Tace drewniane do przenoszenia modeli	"	3
12. Stołki do ustawiania modeli	"	3
13. Tablica ceratowa	"	1

Razem . sztuk 182

Nadto okazy zbiorów gabinetu przyrodniczego, jak: czaszki zwierząt, wypchane ptaki i zwierzęta służą za modele do nauki rysunków.

5. Przybory do nauki geometryi.

Cyrkiel, trójkąt, kątomierz, brył geometrycznych 9 sztuk.

6. Do nauki śpiewu:

Fortepian.

=====

V.

**WAŻNIEJSZE ROZPORZĄDZENIA WŁADZ
SZKOLNYCH.**

Rozp. z dnia 17. czerwca 1912. L. 9806/IV. upoważniła c. k. Rada Szk. kraj. dyrekcję zakładu na podstawie reskryptu Pana Ministra Wyznań i Oświaty z dnia 29. maja 1886. L. 10253 i 28. lipca 1886. L. 11412 do uwalniania uczniów w czasie szczególnie upalnych dni od nauki szkolnej, zwłaszcza w tych klasach, w których nauka szkolna ze względu na ich położenie, wystawione na silne promieniowanie słońca, staje się niemożliwą.

Rozporządzeniami z dnia 26. maja 1912. L. 8689/IV. i z dnia 15. kwietnia 1913. L. 14173. wezwała c. k. Rada Szk. kraj. Dyrekcję, aby ze względu na to, że instytucja kolonii wakacyjnych nie może objąć całej młodzieży szkolnej, potrzebującej wypoczynku i wzmocnienia na świeżem powietrzu, starała się upatrzeć dobrodziejów młodzieży między właścicielami dóbr, księżmi, zamożniejszymi a światłymi włościanami i umieściła u nich jak największą ilość młodzieży szkolnej, bacząc na to, aby młodzi koloniści znaleźli pod względem zdrowia fizycznego i moralnego jak najkorzystniejsze warunki, a nawzajem by nietylko swym gospodarzom nie sprawili kłopotu lub najmniejszej przykrości, lecz za ofiarowaną sobie gościnę umieli się odwdziżyć wzorowem pod każdym względem zachowaniem się, w danym razie i chętną pomocą w zajęciach gospodarskich, a w miarę zachodzących okoliczności choćby i stosowną pracą w polu lub ogrodzie, która dla nich będzie równocześnie zdrowem ćwiczeniem fizycznym i miłą rozrywką.

Rozp. z dnia 30. listopada 1912. L. 20439. postanowiła c. k. Rada Szk. kraj. od 1. września 1913. znieść naukę języka ruskiego, jako przedmiotu nadobowiązkowego, udzielaną oddziałami, a na jej miejsce zaprowadzić stopniowo względnie obowiązkową naukę tego języka, jako drugiego krajowego w czterech latach nauki. Cenzura z tego przedmiotu będzie miała znaczenie przy klasyfikacji.

Rozp. z dnia 30. listopada 1913. L. 21311/IV. poleciła c. k. Rada Szk. kraj. na mocy reskryptu Pana Ministra Wyznań i Oświaty, aby zadania domowe niemieckie poprawiano i oceniano, jak zadania szkolne, i zarządza co do liczby zadań: klasa I.: miesięcznie 2 zadania szkolne. Klasa II.: miesięcznie 2 zadania, na przemian

szkolne i domowe. Klasa III., IV., V. i VI. co trzy tygodnie jedno zadanie, na przemian szkolne i domowe. Klasa VII. i VIII: co miesiąc jedno zadanie, na przemian szkolne i domowe.

Rozp. z dnia 31. grudnia 1912. L. 22341/IV. przypomina c. k. Rada Szk. kraj. gronom nauczycielskim okólniki z r. 1896. i 1907, wydane w sprawie wykonywania nadzoru na wycieczkach i bezwzględne wykluczenia na nich używania napojów alkoholycznych.

Rozp. z dnia 31. grudnia 1912. L. 14517/IV. poleca c. k. Rada Szk. kraj. dyrektorom szkół średnich, aby zarówno przy wpisach głównych, jakoteż późniejszych w ciągu roku na podstawie egzaminów wstępnych i w razie przejścia uczniów z innego zakładu, nie przyjmowały ich bezwarunkowo bez przedłożenia dowodów szczepienia ospy, względnie rewakynacji.

Rozp. z dnia 28. stycznia 1913. L. 1026/IV. zarządziła c. k. Rada Szk. kraj., aby naukę za I. półrocze w tym roku i na przyszłość zakończono w dniu 30. stycznia, a wykazy cenzur z datą 31. stycznia doręczano uczniom w dniu 31. stycznia o godzinie 8-mej rano. W razie gdyby na dzień 31. stycznia przypadała niedziela, należy postąpić analogicznie o jeden dzień wcześniej. W dzień 31. stycznia, tudzież 1. i 2. lutego ani nauki udzielać, ani wspólnego nabożeństwa dla uczniów odprawiać się nie będzie.

Rozp. z dnia 14. lutego 1913. L. 1245/IV. zabroniła c. k. Rada Szkolna kraj. uczniom, powołując się na § 2. przepisów szkolnych, noszenia stroju skautowego przy jakichkolwiek uroczystościach i obchodach, w szkole lub poza szkołą; strój skautowy ma służyć bezwzględnie i wyłącznie tylko do właściwych ćwiczeń skautowych.

Rozp. z dnia 17. lutego 1913. L. 71/pr. zakazuje c. k. Rada Szk. kraj. uczniom, powołując się na § 26. Przepisów szkolnych, należenia do drużyn strzeleckich „Strzelec“ i t. p., jako do stowarzyszeń, zupełnie wyjętych z pod wszelkiej ingerencji Władz Szkolnych, mających odrębne regulaminy, nie oglądające się wcale na warunki życia szkolnego.

Rozp. z dnia 26. lutego 1913. L. 2845/IV. zarządziła c. k. Rada Szk. kraj., aby ze względu na to, że nauka geografii, jako przedmiotu samoistnego, kończy się w kl. VI. w pierwszym półroczu, uczniowie tej klasy, którzy otrzymali za pierwsze półrocze z geografii postęp niedostateczny, zdawali w pierwszych sześciu tygo-

dniach następnego półroczu egzamin poprawczy z tego przedmiotu. Na wypadek niepomyślnego wyniku tego egzaminu mogą nauczyciele, uczący w tej klasie, za zgodą dyrektora zezwolić na powtórzenie egzaminu w czasie egzaminów promocyjnych; warunkiem jednakże takiego pozwolenia jest dodatni postęp ucznia we wszystkich innych przedmiotach i jego dojrzałość do klasy następnej.

Rozp. z dnia 9. maja 1913. L. 7367/IV. zakazała c. k. Rada Szk. kraj., stanowczo uczniom uczęszczania nawet w towarzystwie osób starszych do t. zw. kabaretów, jak „Apollo“, „Nowości“ i t. p. i poleciła Dyrekcyi zakładu, aby w razie otrzymania od c. k. Dyrekcyi Policji zawiadomienia o niestosowności jakiegoś przedstawienia kinematograficznego, zabroniła uczniom także i na te przedstawienia uczęszczać.

Rozp. z dnia 2. kwietnia 1913. L. 5644/IV. poleca c. k. Rada Szk. kraj. dyrekcyom zakładów prywatnych, posiadających uprawnienia szkół publicznych, aby przedkładano decyzji c. k. Rady szkolnej krajowej każdą sprawę dyscyplinarną uczniów, jeżeli zdaniem dyrekcyi lub konferencji grona względ na dobro Zakładu wymaga zastosowania kary ekskluzyi.

VI.

FIZYCZNY ROZWÓJ MŁODZIEŻY.

Zakład nasz zwracał baczną uwagę na wychowanie fizyczne uczniów. Planem szkolnym przepisane są na każdą klasę po 2 godziny tygodniowo na naukę gimnastyki. Początkowo wychowankowie mieli rzeczywiście po 2 godziny gimnastyki, której udzielał rutynowany nauczyciel. Uczniowie ćwiczyli laskami, ciężkami, oprócz tego uprawiali ćwiczenia szwedzkie na ławeczkach i musztrę. Po roku jednak, oprócz tych 2 godzin obowiązkowej gimnastyki, uczniowie raz na tydzień odbywali wycieczki w okolice Krakowa. Na tych wycieczkach oddawali się rozmaitym grom i zabawom pod nadzorem nauczyciela gimnastyki. Nie wlicza się do tego spacerów codziennych 1½—2 godzinnych, odbywanych pod nadzorem jednego księdza ze Zgromadzenia XX. Pijarów lub doświadczonego pedagoga. Od 3 lat zaprzestano ćwiczeń

laskami i ciężarkami, a wprowadzono ćwiczenia systemu szwedzkiego, jako dodatniej działające na wyprostowanie kręgosłupa i rozwinięcie klatki piersiowej.

Lekcja gimnastyki trwała 45 minut. Układ każdej lekcji gimnastyki był tak obliczony, aby działał na system mięśniowy całego ciała. A więc:

1. Ćwiczenia nóg (jako ćwiczenia wstępne).
2. Ćwiczenia mięśni kręgosłupa (skłony napięte).
3. Ćwiczenia mięśni ramion i górnego tułowia (ćwiczenia łopatek i górnej części tułowia).
4. Specyalne ćwiczenie systemu nerwowego (ćwiczenia równoważne).
5. Ćwiczenia mięśni brzusznych.
6. Ćwiczenia mięśni bocznych tułowia.
7. Ćwiczenia mięśni tylnych tułowia.
(5. 6. 7. jako ćwiczenia tułowia.)
8. Biegi i skoki.
9. Ćwiczenia głębokiego oddechu.

Lekcję rozpoczyna się ćwiczeniami lekkimi, a siła ich wzrasta ku środkowi lekcji. Im bliżej końca lekcji, ćwiczenia znowu są coraz lżejsze. O ile tylko pogoda dopisywała, ćwiczenia odbywały się na świeżem powietrzu.

W porze wiosennej i letniej uprawiali uczniowie przeważnie gry i zabawy. Po ukończeniu budowy gmachu w Rakowicach, otrzymają uczniowie obszerną, wysoką, znakomicie wentylowaną aulę, która służyć będzie także do gimnastyki i boiska w parku rakowickim.

W porze zimowej uprawiali uczniowie sport łyżwiarski przygodnie. Od roku szkolnego 1913/14 będzie już wprowadzona systematycznie nauka ślizgania i wyższej jazdy sztucznej na łyżwach na własnym stawie w parku rakowickim. Nauki będzie udzielał nauczyciel gimnastyki, który jest również nauczycielem ślizgawki.

W roku 1910. utworzyli uczniowie tutejszego zakładu drużynę skautową pod nazwą „I. Rakowicka Drużyna Skautowa im. Stefana Czarnieckiego“. Jak na młodzież wpływa skaut, tego pisać nie potrzeba, bo ogół ma już swoje zdanie co do tego ruchu. Młodzież zorganizowana odbyła wycieczkę pięciodniową z końcem stycznia 1910. roku ze Ślemienia pod Babią Górą przez

Beskid aż do źródeł Wisły, a potem przez Żywiec, Andrychów, Wadowice wróciła do Krakowa. W roku 1912. znowu bawiła młodzież w Ślemieniu od 25—28 maja i przedsiębrała wycieczki na Babią Górę i okoliczne szczyty. Prócz tego w każdą sobotę odbywali uczniowie, jak powyżej zaznaczono, dalsze wycieczki pod nadzorem nauczyciela gimnastyki j. np. na Bielany, do Bieńczyc, Michałowic, Tyńca, Raciborowic, Zielonek, Węgrzec, Zabierzowa.

VII.

**NADOBOWIĄZKOWE ZAJĘCIA UMYŚLOWE
UCZNIÓW.**

Z inicjatywy X. Prefekta grono nauczycielskie, w troskliwości o umysłowy rozwój powierzonej sobie młodzieży, nie ograniczało się do pracy tylko szkolnej, ale starało się obudzić w uczniach zamiłowanie do pracy umysłowej, zapalić ich serca do wyższych ideałów przez t. zw. „odczyty sobotnie“, których przedmiotem bywały zawsze sprawy aktualne, bardzo żywo młodzież zajmujące. O roku 1812., o powstaniu listopadowem i styczniowem mówił do młodzieży prof. Kordyl St., o Konstytucyi 3. maja prof. dr. St. Kozłowski, o znaczeniu X. Piotra Skargi prof. Magiera Michał, o zasługach X. St. Konarskiego i Józefa Ignacego Kraszewskiego prof. Pazdanowski Tad., prof. Simm Kazim. wygłosił bardzo zajmujący odczyt o budowie gniazda mrówczego. Nadto zwiedzili uczniowie pod przewodnictwem katechety i 2 profesorów wystawę architektoniczną, profesor historyi naturalnej pokazał uczniom bogate zbiory gabinetu zoologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, profesor historyi demonstrował i objaśniał uczniom obrazy świetlne z „Lituanii“, pod przewodnictwem katechety byli uczniowie na uroczystem przedstawieniu w teatrze, urządzonem na cześć X. Piotra Skargi, oprócz tego odbył się w Zakładzie wieczerek, wykonany własnymi siłami, dla uczczenia trzechsetletniej rocznicy zgonu wielkiego patrioty i kaznodziei. Podczas wieczorku na cześć Najprzewielebniejszego Generała Zakonu OO. Pijarów, X. Tomasza Viñasa, oddeklamowali ody X. St. Konarskiego uczeń kl. IV. Bukowski Jerzy i uczeń kl. III. Grątkowski Zygmunt, uczeń kl. II.

Wędrzychowski Roman popisywał się grą na fortepianie, zaś wszyscy konwiktory odśpiewali przy tej sposobności kilka pieśni okolicznościowych i patryotycznych. Wycieczkę naukową odbyli uczniowie do Mogiły pod kierownictwem katechety i prof. geografii Korczyła Stan.

VIII.

STATYSTYKA UCZNIÓW.

	K L A S A				Razem
	I	II	III	IV	
Liczba uczniów.					
Z końcem roku szk. 1911/12 było uczniów:					
a) publicznych:					
a) zwyczajnych	9	12	7		28
b) nadzwyczajnych	2				2
b) prywatnych	1				1
Razem	12	12	7		31
Na początku r. szk. 1912/13 było uczniów:					
a) publicznych:					
a) zwyczajnych	17	13	14	9	53
b) nadzwyczajnych	1				1
b) prywatnych	1				1
W ciągu roku wstąpiło	2				2
Wogóle przyjęto w roku 1912/13. .	21	13	14	9	57
I. Obcych:					
a) z promocyą		2	2	1	5
b) po przerwie	1				1
c) repetentów	1			2	3
d) na podstawie egzam. wstępnego .	19	2	1		22
II. Z tutejszego Zakładu:					
a) z promocyą		9	10	6	25
b) po przerwie					
c) repetentów			1		1
W ciągu roku wystąpiło	5	3	2	2	12
Liczba uczniów z końcem roku 1912/13.	16	10	12	7	45
Miedzy nimi było:					
a) uczniów publicznych:					
a) zwyczajnych	12	9	10	7	38
b) nadzwyczajnych	1				1
b) prywatnych	3	1	2		6
Według miejsca urodzenia:					
1. Monarchia austro-węgierska					
Miasto Kraków	5	2	1	1	9
W. Ks. Krakowskie		1			1
Galicya	4 ²	1 ¹	7 ²	4	16 ⁵
Austria Dolna	1				1
2. Cesarstwo rosyjskie:					
Królestwo Polskie	2 ¹	4	2	2	10 ¹
Litwa	1				1
3. Królestwo włoskie		1			1
Razem	13 ³	9 ¹	10 ²	7	39 ⁶

	K L A S A				Razem
	I	II	III	IV	
Według zamieszkania rodziców było:					14 ¹
Z Krakowa	5	3	4 ¹	2	3
" W. Ks. Krakowskiego		1	1	1	11 ⁴
" Galicyi	5 ²	0 ¹	4 ¹	2	
z Królestwa Polskiego	2 ¹	5	1	2	10 ¹
" Litwy	1				1
Według stanu rodziców było synów:					
Właścicieli dóbr i dzierżawców	3 ¹	2	4 ¹	3	12 ²
" realności	1	2			3
rzemieślników i przemysłowców	3 ¹	3 ¹	0 ¹	1	7 ³
kupców	1			1	2
urzędników państw.	4		3	1	8
" autonom.	1				1
" prywatnych		1	1		2
" wojskowych				1	1
adwokatów			2		2
lekarzy		1			1
wdów (bez okr. stan.)	0 ¹				0 ¹
Według języka ojczystego było:					
Mówiących po polsku	13 ³	9 ¹	10 ²	7	39 ⁶
Według wyznania relig. było:					
rzymsko - katolickiego	13 ³	9 ¹	10 ²	7	39 ⁶
Wiek uczniów:					
Lat 11 miało	6 ¹				6 ¹
" 12 "	3 ¹	4 ¹	1 ²		8 ⁴
" 13 "	3 ¹	3	8		14 ¹
" 14 "		2	1	4	7
" 15 "				2	2
" 16 "				1	1
" 17 "	1				1
Według miejsca pobytu było:					
a) miejscowych	5	4	4 ¹	2	15 ¹
b) zamiejscowych	8 ³	5 ¹	6 ¹	5	24 ⁵

	K L A S A				Razem
	I	II	III	IV	
Klasyfikacya uczniów:					
Z końcem roku szk. 1912/13 było do klasy następnej:					
chlubnie uzdolnionych	1	3	2		6
uzdolnionych	9 ¹	5	7	5	26 ¹
na ogół uzdolnionych	1		1	2	4
nieuzdolnionych	1				1
do egzaminu poprawcz. przeznaczono					
„ „ „ uzupełniaj. „ „		1			1
Nie klasyfikowano	1				1
Razem . .	13 ¹	9	10	7	39 ¹
Przedmioty nadobowiązkowe:					
Jęz. francuski (kl. I., II., III.)	4	5	3	obow.	12
„ rosyjski	3	6	2	2	13
Śpiew	12	9	10	7	38
Muzyka (fortepian i skrzypce)	6	4	3	2	15
Stypendya:					
Pobierało styp. z fundacyi:					
Pieściorowskiego Ryszarda 800 K . .			1		1

IX.

KRONIKA ZAKŁADU.

Rok szkolny 1912/13. rozpoczął się dn. 8. września 1912. uroczystym nabożeństwem, odprawionem w kościele OO. Pijarów.

Dn. 9. września obchodził Zakład rocznicę śmierci, a dnia 19. listopada dzień imienin śp. Cesarzowej Elżbiety.

Dn. 4. października święcił Zakład uroczystym nabożeństwem Imieniny Najjaśniejszego Pana.

Dn. 15. października uwolniono uczniów o godzinie 11. od nauki, celem wzięcia udziału w nabożeństwie, urządzonem w Katedrze na Wawelu ku uczczeniu 95. rocznicy zgonu Tadeusza Kościuszki.

Dn. 27. października, po nabożeństwie w Kościele XX. Pijarów, brali uczniowie udział w ogólnym pochodzie dla uczczenia 300-letniej rocznicy zgonu X. Piotra Skargi.

Dn. 14. grudnia obchodził Zakład uroczystym nabożeństwem jubileusz setnej rocznicy urodzin Józefa Ignacego Kraszewskiego.

Dn. 3. maja święcił Zakład pamięć Konstytucyi, przez urządzenie nabożeństwa we własnym kościele oraz wzięcie udziału we wspólnym pochodzie.

W miesiącu listopadzie od 11 – 16 zwiedzał Zakład Najprzewielebniejszy X. Tomasz Viñas, Generał Zakonu OO. Pijarów, i przysłuchiwał się lekcjom prawie wszystkich przedmiotów; w dn. 16. listopada urządzili uczniowie na jego cześć wieczorek muzykalno-wokalny.

W dniach 29. i 30. kwietnia 1913. odbył lustrację Zakładu delegat c. k. Rady Szk. kraj. JW Pan Radca Tomasz Sołtysik, Dyrektor c. k. Gimnazjum III. im. Sobieskiego.

Uczniowie przystępowali do spowiedzi i Komunii św. co miesiąc, nadto w dniach 13. 14. i 15. marca odprawili rekolekcye pod kierownictwem Wgo Katechety szkoły wydziałowej, X. Józefa Piechnika.

Dn. 15. maja przyjęli uczniowie kl. IV. Sakrament Bierzmo-
wania św.

Dn. 5. kwietnia 1913. odprowadzili uczniowie na cmentarz zwłoki śp. X. Biegańskiego Stanisława z Zakonu OO. Pijarów.

Egzamin wstępny do kl. I. w terminie przedwakacyjnym odbył się dn. 21. czerwca 1913.

Rok szkolny 1912/13 zakończono uroczystem nabożeństwem dziękczynnem i rozdaniem świadectw uczniom dn. 17. czerwca.

X.

WYKAZ KSIĄŻEK

na rok szkolny 1913/14

w gimnazyum realnem im. X. St. Konarskiego w Krakowie.

Przedmiot	P O D R Ę C Z N I K	K	h
I. k l a s a			
Religia	Wielki katechizm religii katolickiej. Kraków 1910. (Zatwierdzony przez Episkopat austriacki w dniu 9 kwietnia 1894). Opr.	—	60
Język łaciński	Dr. Zygmunt Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego dla klasy I. i II. Wyd. 6. Lwów 1907. Opr. Tadeusz Lewicki, Początki nauki języka łacińskiego (w druku).	1	—
Język polski	Antoni Małecki. Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 11. Lwów 1910. Opr. Dr. Maryan Reiter, Czytania polskie dla I. klasy z ilustracyami. Lwów 1910. Opr.	2 3	40 —
Język niemiecki	Dr. Karol Zagajewski, Książka niemiecka dla I. klasy (w druku).	2	20
Geografia	Eugeniusz Romer, Geografia. Wyd. 2. z atlasem. Lwów 1908.	3	20

Przedmiot	P O D R Ę C Z N I K	K	h
Historia powszechna	Dr. Maryan Janelli i J. Kisielewska, Z dziejów ojczystych (w druku).	2	—
Matematyka	Ignacy Kranz, Arytmetyka na klasę I. Kraków 1911. Opr.	1	50
	Ignacy Kranz. Geometria pogładowa na kl. I. Wyd. 2. Kraków 1912. Opr.	1	30
Historia naturalna	Dr. J. Nusbaum-J. Wiśniowski, Wiadomości z zoologii dla niższych klas szkół średnich. Wyd. 3. Lwów 1910. Dr. Wł. Kudelka, Botanika szkolna na klasy niższe. (W druku).	3	60
II. K L A S A			
Religia	Wielki katechizm religii katol. (Zatw. przez Episkopat austriacki). Kraków 1910.	—	60
Język łaciński	Dr. Zygmunt Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego dla klasy I. i II. szk. średn. Wyd. 6. Lwów 1907. Opr.	1	—
	Józef Steiner i Dr. August Scheindler, Ćwiczenia łacińskie dla klasy II. opracowane przez Dr. Zygmunta Samolewicza. Wydanie 6 przygotował A. Frączkiewicz (w druku).	1	90
Język polski	Antoni Małeck, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 11. Lwów 1911. Opr.	2	40
	Dr. Maryan Reiter, Czytania polskie dla II. klasy z ilustracyami. Lwów 1911. Opr.	3	40
Język niemiecki	Dr. L. German — Dr. K. Petelenz — Stan. Gayczak, Ćwiczenia niemieckie dla II. klasy. Wyd. 5. Lwów 1912. Opr.	2	80

Przedmiot	P O D R Ę C Z N I K	K	h
Geografia	Michał Siwak, Geografia dla klasy II. i III. Lwów 1911. Opr.	3	20
Historia powszechn.	Dr. Kazimierz Krotoski, Historia powszechna na kl. niższe. Tom I. Kraków 1908. Opr.	2	50
Matematyka	Ignacy Kranz, Arytmetyka na klasę II. Kraków 1911.	1	50
	Ignacy Kranz, Geometria pogładowa na klasę II. szk. średn. Kraków 1910. Opr.	1	40
Historia naturalna	Dr. Józef Nusbaum i Józef Wiśniowski, Wiadomości z zoologii dla niższych klas szkół średnich. Wyd. 3. Lwów 1910. Dr. Wł. Kudelka, Botanika szkolna dla klas niższych. (W druku).	3	60
III. K L A S A			
Religia	Ks. Jougan, Liturgika. Wyd. 4. Lwów. 1910. Opr.	1	40
	Ks. Szydelski, Dzieje biblijne starego zakonu. Lwów 1912.	1	50
Język łaciński	Dr. Zygmunt Samolewicz i Tomasz Sołtyś, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Składnia Wyd. 9. Lwów 1909. Opr.	2	40
	Franciszek Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla klasy III. Wyd. 6. Lwów 1912. Opr.	1	80
	Aleksander Frączkiewicz, Czytanka łacińska na podstawie Korneliusza Neposa i Kurcyusza Rufusa do użytku III. i IV. klasy szkół średnich. Lwów 1912. Opr.	2	30
	Dr. Wojciech Krajewski, Czytanka łacińska dla klasy III., IV. i V. szkół średnich (w druku).		

Przedmiot	P O D R Ę C Z N I K	K	h
Język polski	A. Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 9—11. Lwów 1911. Opr.	2	40
	Dr. Maryan Reiter, Czytania polskie dla III. klasy z ilustr. Lwów 1912. Opr.	3	40
Język niemiecki	Dr. L. German — Dr. K. Petelenz — St. Gayczak, Ćwiczenia niemieckie dla klasy III. Wydan. 5. Lwów 1911. Opr.	2	80
	A. Jahner, Deutsche Grammatik. Wyd. 3 i 4. Lwów 1911. Opr.	2	20
Geografia	Michał Siwak, Geografia dla klasy II. i III. Lwów 1911. Opr.	3	20
Historia powszechn.	Gebert Bronisław i Gizela Gebertowa, Opowiadania z dziejów monarchii austr.-węg. Lwów 1912. Opr.	2	50
Matematyka	Ignacy Kranz, Arytmetyka na kl. III. Kraków 1910. Opr.	1	80
	Ignacy Kranz, Geometria pogładowa na kl. III. Kraków. 1910.	1	80
Fizyka	Władysław Żłobicki, Wiadomości z fizyki dla niższych klas szkół średnich. (W druku).		
IV. K L A S A			
Religia	Ks. Dąbrowski, Historia biblijna zakonu nowego. Wyd. 4. Lwów 1910. Opr.	1	70
Język łaciński	Dr. Zygmunt Samolewicz i Tomasz Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Składnia. Wyd. 9. Lwów 1909. Opr.	2	40

Przedmiot	P O D R Ę C Z N I K	K	h
Język łaciński	Franciszek Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla klasy IV. Wyd. 4. Lwów 1909. Opr.	2	—
	C. Julii Caesaris Commentarii de bello Gallico. Wydał Fr. Terlikowski. Wyd. 4. Lwów 1912. Opr.	1	60
	Dr. Wojciech Krajewski, Czytanka łacińska dla klasy III. IV. i V. szkół średnich (w druku.)		
Język polski	Ant. Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 9—11. Lwów 1910. Opr.	2	40
	Fr. Próchnicki i K. Wojciechowski, Wypisy polskie. Tom IV. Lwów 1911. Opr.	3	60
Język niemiecki	Dr. L. German — Dr. K. Petelenz — St. Gayczak, Ćwiczenia niemieckie dla IV. klasy. Wyd. 4. Lwów 1910.	3	—
	Dr. A. Jahner, Deutsche Grammatik. Wyd. 3 i 4. Lwów 1911. Opr.	2	20
Język francuski	Dr. St. Węckowski, Książka do nauki jęz. franc. cz. I. Opr.	2	30
Geografia	Stanisław Majerski, Geografia monarchii austr.-węgierskiej. Wyd. 6. Lwów 1912.	2	20
Historia powszechn.	Wincenty Zakrzewski, Historia powszechna. Część I. Wyd. 7. Kraków 1911. Opr.	2	40
Matematyka	Dr. Jerzy Mihułowicz, Podręcznik Arytmetyki dla kl. IV. Lwów 1911. Opr.	1	50
	Antoni Łomnicki, Geometria. Część I. i II. dla kl. IV. i V. (Planimetria i Stereometria) Lwów 1911. Opr.	3	40
	Kranz Ignacy, Zbiór zadań matem.		

Przedmiot	P O D R Ę C Z N I K	K	h
Fizyka	Władysław Żłobicki, Wiadomości z fizyki dla niższych klas szkół średnich (w druku).		
Minera- logia z chemią	Bronisław Duchowicz i Józef Wiśniowski, Wiadomości z chemii i mineralogii dla klas niższych. Lwów 1911.	2	80
	Wincenty Frank i Józef Limbach, Mineralo- gia łącznie z chemią. Lwów 1912.	2	20
V. K L A S A			
Religia	Ks. Mateusz Jeż, Nauka wiary katolickiej, Część I. Wyd. 3. Kraków 1911. Opr.	2	—
Język łaciński	Z. Samolewicz i T. Sołtysik. Gramatyka języka łacińskiego, Część II. Składnia. Wyd. 9. Lwów 1909. Opr.	2	40
	Tadeusz Sinko, Wiazanka wierszy Owidyusza z dodatkiem wybranych elegii Tibulla i Propercyusza. Lwów 1912. Opr. Jan Jędrzejowski, Czytanka z dzieł Liwiusza (w druku).	1	60
Język polski	Franciszek Próchnicki i Dr. Konst. Wojciechowski, Wypisy polskie dla klasy V. Lwów 1911	3	80
Język niemiecki	Jul. Ippoldt i Adolf Stylo, Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galizischen Mittelschulen I. Teil V. Klasse. Wyd. 3. Lwów 1912. Opr.	3	80
Historia powszechn.	Win. Zakrzewski, Historia powszechna. Część I. Wyd. 7. Kraków 1911. Opr.	2	40
	Win. Zakrzewski, Historia powszechna. Część II. Wyd. 5. Kraków 1908. Opr.	2	40

Przedmiot	P O D R Ę C Z N I K	K	h
Matematyka	Dr. Jan Miłulowicz, Podręcznik Arytmetyki na klasę V. Lwów 1912.	1	50
	Antoni Łomnicki, Geometria. Część I. II. dla kl. IV. i V. (Planimetria i Stereometria). Lwów 1911. Opr.	3	40
	Ignacy Kranz, Zbiór zadań matem.		
Historia naturalna	M. i I. Łomnicki, Mineralogia i geologia. Wyd. 7. Lwów 1913. Opr.	2	80
	Józef Rostafiński, Botanika szkolna dla klas wyższych. Wyd. 4. Kraków 1911. Opr.	3	20

XI.

KONWIKT KOLLEGIUM XX. PIJARÓW

otwarty w r. 1873. przez śp. X. Słotwińskiego Adama, ówczesnego rektora domu OO. Pijarów w Krakowie, początkowo dla uczniów, uczęszczających do publicznych szkół średnich, zaś od roku 1909. przedewszystkiem dla uczniów prywatnego gimnazjum realnego im. X. St. Konarskiego, któryto zakład otworzyli XX. Pijarzy w tym roku przy istniejącym już konwikcie. W bieżącym roku szkolnym było w konwikcie:

a) 8 uczniów elementarnej szkoły XX. Pijarów, połączonej z klasą przygotowawczą,

b) 40 uczniów prywatnego gimnazjum realnego, a mianowicie z kl. I. 13, II. 10, III. 11, IV. 6., wreszcie

c) 2 uczniów szkół średnich krakowskich.

Na czele Kollegium jest X. Borrel Jan, prowincyał Zakonu i X. Bianchini Tytus, rektor domu; konwiktem kieruje prefekt, X. Ponz Amadeusz, przy pomocy wytrawnego pedagoga, nauczyciela szkoły wydziałowej p. Fecki Józefa.

Konwiktorowie mają w zakładzie oprócz umieszczenia także naukę i troskliwe wychowanie. Wolny czas od nauki poświęcają

ćwiczeniom fizycznym, pracy ręcznej, muzyce, zabawie, wycieczkom itp. zawsze pod fachowem kierownictwem.

Koszta utrzymania i nauki opęda się z opłat uczniów, których wysokość wynosiła dotychczas po 120 kor. miesięcznie od jednego wychowanka. Kilku uczniów płaciło połowę powyższej pensyi.

XII.

IMIENNY SPIS UCZNIÓW.

(Data w nawiasie oznacza dzień wystąpienia z zakładu).

KLASA I.

1. Chrostek Leon.
2. Dyszkiewicz Stanisław (29/10).
3. Jędrzejowski Zbigniew (16/11).
4. Kasperek Bogdan.
5. Krzepowski Maryan.
6. Lewartowski Roman (pryw.).
7. Mikoś Edward.
8. Nowak Stanisław.
9. Olszański Józef.
10. Orda Tadeusz *).
11. Piątkowski Jerzy.
12. Proszkowski Piotr (pryw.).
13. Remer Jan.
14. Roman Mieczysław (pryw.).
15. Ruebenbauer Jerzy.
16. Słapa Stanisław (1/12).
17. Szwarценberg-Czerny Andrzej.
18. Wojciechowski Jan (nadzw.).
19. Wojdaliński Henryk (31/1).
20. Wysokiński Zygmunt (9/12).
21. Ziemiański Mieczysław.

*) Chlubnie uzdolniony.

KLASA II.

1. Kaczorowski Stefan.
2. Kirchmayer Stanisław (1/4).
3. Kleniewski Kazimierz.
4. Krókowski Mieczysław (5/3).
5. Łączyński Antoni (pryw.)
6. Molicki Henryk*).
7. Orda Witold*).
8. Sichel Konstanty.
9. Słapa Wiesław (1/12).
10. Szymański Józef.
11. Trzciński Piotr.
12. Wędrychowski Roman.
13. Wyganowski Roman.

KLASA III.

1. Bełdowski Witold (pryw.).
2. Czałczyński Józef.
3. Frenkel Jan (pryw.).
4. Grątkowski Zygmunt.
5. Kirchmayer Andrzej.
6. Komorowski Tadeusz.
7. Konopka Stanisław.
8. Mehoffer Zbigniew (31/1).
9. Nowosielecki Jan.
10. Piotrowski Henryk.
11. Skowron Stanisław*).
12. Świdowski Antoni.
13. Witlin Józef.
14. Ziemiański Władysław.

KLASA IV.

1. Bukowski Jerzy.
2. Buszyński Stanisław (2/12).

*) Chlubnie uzdolniony.

3. Hordyński Tadeusz († w grudniu 1912).
 4. Lenartowicz Włodzimierz.
 5. Liban Edmund.
 6. Łączyński Włodzimierz.
 7. Spunda Stanisław.
 8. Witlin Włodzimierz.
 9. Żurawski Władysław.
-

OGŁOSZENIE.

Wpisy uczniów tak publicznych, jakoteż prywatnych do wszystkich klas na rok szkolny 1913/14 odbywać się będą w dniach od 20 — 30 czerwca i od 1 — 15 września. W tym samym czasie odbędą się egzamina wstępne do klas I—V. Egzamina poprawcze i uzupełniające odbędą się dnia 10 września od godziny 8 rano.

Do wpisu przedłożą uczniowie tutejszego zakładu: 1) Świadectwo szkolne z ostatniego półrocza. 2) Świadectwo lekarskie na dowód, że ani uczeń sam ani nikt z jego otoczenia nie przechodził w ostatnich 6 tygodniach choroby zakaźnej.

Uczniowie, zgłaszający się do egzaminu wstępnego do klasy I. mają przedłożyć: a) metrykę chrztu na dowód, że ukończyli lub ukończą 10 rok życia w bieżącym roku kalendarzowym, b) świadectwo powtórnego szczepienia ospy, c) świadectwo lekarskie j. w. pod 2., d) świadectwo szkolne, jeżeli uczęszczali do szkoły. Uczniowie z obcych zakładów, zgłaszający się po raz pierwszy do wyższych klas, począwszy od kl. II., mają przedłożyć obok powyższych dokumentów także świadectwo szkolne z ostatniego półrocza z przepisaną klauzulą odejścia z zakładu, do którego uczęszczali.

Wpisowe opłacają nowo wstępujący uczniowie w kwocie 6 K 50 h., inni 2 K 50 h.

Rok szkolny 1913/14 rozpocznie się dnia 12. września uroczystym nabożeństwem, dnia 13 września zaczną się lekcje szkolne.

Zakres wymagań przy egzaminie wstępnym do I. klasy gimnazjum realnego.

1. Religia: Wiadomości, których według teraźniejszego rozkładu nauki nabywają uczniowie w szkole 4-klasowej.
2. Język polski: Czytanie płynne i wyraziste, objaśnianie odczytanych ustępów pod względem treści i związku myśli, opowiadanie treści większymi ustępami, znajomość części mowy, odmiana imion i czasowników, znajomość zdania pojedynczego rozszerzonego i rozbiór jego części składowych; poprawne napisanie dyktatu z zakresu pojęć znanych uczniowi z uwzględnieniem głównych zasad interpunkcyj, piśmienny rozbiór jednego zdania pojedynczego; zdanie to ma być wyjęte z dyktatu.
3. Język niemiecki: Czytanie płynne i zrozumiałe, znajomość odmiany rodzajników, rzeczowników, przymiotników i zaimków, odmiana słów posiłkowych i czasowników słabych w stronie czynnej i biernej, odmiana najwykleszych czasowników mocnych, zasób wyrazów z zakresu pojęć uczniom znanych; poprawne napisanie łatwego dyktatu, którego treść przed podyktowaniem poda się uczniom w języku polskim.
4. Rachunki: Pisanie liczb do miliona włącznie, biegłość w 4 działaniach liczbami całymi, pewność w tabliczce mnożenia, znajomość miar metrycznych.

Od egzaminu ustnego z religii, języka polskiego, niemieckiego i rachunków uwalnia się uczniów, którzy w świadectwie szkoły ludowej otrzymali cenzurę „dobry“ i takąż notę otrzymali przy piśmiennym egzaminie.

ROZKŁAD GODZIN

według nowego planu dla gimnazyów realnych galicyjskich.

	PRZEDMIOT	K l a s a				
		I.	II.	III.	IV.	V.
1	Nauka religii	2	2	2	2	2
2	Język wykładowy	3	4	3	3	3
3	Język łaciński	6	6	6	6	6
4	Język niemiecki	5	4	4	4	4
5	Język francuski	—	—	—	3	3
6	Historia	2	2	2	2	3
7	Geografia	2	2	2	2	1
8	Matematyka	3	3	3	3	3
9	Geometria wykreslna	—	—	—	—	2
10	Nauki przyrodnicze	2	2	—	3	3
11	Chemia	—	—	—		—
12	Fizyka	—	—	2		—
13	Rysunki	2	3	3	2	—
14	Kaligrafia	1	—	—	—	—
15	Gimnastyka i zabawy	2	2	2	2	2
	Razem . .	30	30	29	32	32

